P
Cena numeru 15 groszy.
Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. ILUSTROWANA Dzisiejszy numer zawiera 10 stron
REPUBLIKA
Rok IX | ŁÓDŹ, SOBOTA, 1 SIERPNIA 1931 ROKU. | CENA NUMERU 15 GROSZY. | Nr. 208

Ukryta inflacja w Niemczech.

Pokrycie marki spada do 25 proc. — Reorganizacja banków i wprowadzenie nadzoru państwowego? — Sanacja Danat-Banku.

W poniedziałek banki wznowią wypłaty.

Berlin, 31 lipca.

Droga radykalnych zarządzeń pakiet zapotrzebowania gotówki na zwiększone, w związku z końcem miesiąca wypłaty bankowe, został przez Bank Rzeszy zapewniony, jednakże pokrycie kruszcowo - dewizowe marki niemieckiej spadnie prawdopodobnie do 25 proc.

Jest to koniecznością, gdyż na ogólną sumę obiegu pieniężnego, wynoszącą 5 miljardów marek, 700 miljonów zostało wycofanych z obiegu w ostatnich dniach przez publiczność gromadzącą oszczędności przy sobie.

Berlin, 31 lipca.

Sfery miarodajne rozważają projekt ogólnej reorganizacji niemieckiego systemu bankowego. Banki niemieckie mają być, na wzór angielskich podzielone na instytucje depozytowe, oraz takie, które dopuszczone będą do obrotu giełdowego. Prawdopodobnie rozpisana będzie na ten temat ankietę bankową.

Naczelny zarząd związków robotniczych i organizacyj zawodowych uchwalił rezolucję, w której domaga się utworzenia komisarjatu bankowego, mającego na celu urzędową kontrolę nad niemieckim rynkiem pieniężnym.

Rezolucja podkreśla również konieczność obniżenia ceł na produkty rolnicze i przemysłowe oraz oparcia polityki zagranicznej Niemiec na porozumieniu z Francją.

W dobrze poinformowanych kołach politycznych Berlina twierdzą, że rząd Rzeszy będzie prawdopodobnie zmuszony ogłosić moratorjum dla zagranicy. Moratorjum to miałoby charakter przejściowy, przyczem rząd Rzeszy zaproponuje wierzycielom zagranicznym gwarancję Banku niemieckiego.

W każdym razie ewentualne ogłoszenie moratorjum nastąpiłoby w porozumieniu z wielkiemi bankami emisyjnemi.

Berlin, 31 lipca.
(Telegram własny).

Darmstädter und Nationalbank otworzy wkrótce swe okienka kasowe i rozpocznie wypłaty w nieograniczonej ilości.

Bank osiągnął porozumienie z przemysłem, który przejmie pakiet akcij nominalnej wartości 35 miljonów marek po kursie 125.

Powyższe porozumienie jest dla banku bardzo korzystne i da mu nowy kapitał obrotowy w wysokości 43 miljonów marek. Gwarancje rzadu dla wierzycieli Donatbanku nie zostana cofnięte, lecz rozszerzone również na zobowiązania wekslowe. Donatbank ma zamiar przeprowadzić sanacje powiększając znacznie kapitał zakładowy. nastąpi to jednak, gdy sytuacja sie wyjaśni i przyjdzie poprawa w przemyśle. W ten sposób zażegnany zostanie krach nietylko Donatbanku ale szeregu innych banków oraz przedsiębiorstw z nim związanych.

Reaktywizacja obrotu pieniężnego.

Berlin, 31 lipca.

Gabinet Rzeszy obradował dziś bez przerwy. Według informacji biura Conti w pierwszym rzędzie była rozpatrywana kwestja zreaktywowania obrotu płatniczego i zaprowadzenia ograniczeń kredytowych ze strony Banku Rzeszy.

Berlin, 31 lipca.

Rada główna i dyrektorjum Banku Rzeszy odbyły dziś wspólną konferencję. Na posiedzeniu tem powzięto ważne uchwały w sprawie zreaktywowania obrotu płatniczego w bankach niemieckich.

Berlin, 31 lipca.

Bank Rzeszy podniósł z dniem 1 sierpnia r. b. stopę dyskontową z 10 na 15 proc. oraz stopę lombardową z 15 na 20 procent.

Berlin, 31 lipca.

Według informacji prasy począwszy od poniedziałku wielkie banki niemieckie rozpocząć mają normalne wypłaty.

Ze względu na sytuację na rynku pieniężnym, kasy i konta oszczędnościowe wypłacać maja nadal w zakresie ograniczonym.

Biura podróży skarżą Treviranusa
o odszkodowanie za straty spowodowane wstrzymaniem wyjazdów zagranicę.

Berlin, 31 lipca.

Wielką sensację w Berlinie wywołała wiadomość, że związek niemieckich biur podróży przygotowuje sądową skargę przeciwko ministrowi Treviranusowi o odszkodowanie za straty spowodowane wstrzymaniem wyjazdów zagranicznych.

Jak wiadomo, w dniu 22 lipca weszło w życie rozporządzenie, podwyższające wydatnie opłaty za paszporty zagraniczne. Tymczasem minister Treviranus już dnia 17 lipca oświadczył przez radjo, że podwyższenie opłat za paszporty zagraniczne wprowadzone będzie natychmiast.

Oświadczenie Treviranusa było powodem, że bardzo wiele osób odwołało podróże już z dniem 17 lipca, kiedy w rzeczywistości osoby te mogłyby swobodnie wyjechać do dnia 22 b. m.

Obecnie związek niemieckich biur podróży przeprowadza ankietę w celu stwierdzenia ile podróży zagranicznych organizowanych przez te biura, odwołanych zostało między 17 a 22 lipca.

Odszkodowanie, którego żądać zamierzają biura podróży od ministra Treviranusa osobiście, sięga sumy kilkunastu miljonów marek.

Kryzys finansowy w Anglji

Katastrofalny spadek rezerwy złota.—Rząd ratuje sytuację.— Posępna dyskusja w Izbie gmin. — Co mówì Snowden?

Francja udzieli Anglji kredytu.

Londyn, 31 lipca.

Wskutek nieustannego odpływu złota z Banku Angielskiego rezerwa złota spadła poniżej uznanej granicy i wynosi obecnie 134 miljony funtów.

Dla ratowania sytuacji rząd angielski zmuszony był podnieść stopę dyskontową z 3 i pół na 4 i pół. Poprzednio dokonana, przed tygodniem, podwyżka stopy procentowej okazała się niedostateczna.

Ostatnie podwyższenie stopy procentowej prawdopodobnie zahamuje dalszy odpływ złota, jest jednak dla Anglji ze względów prestiżowych, bardzo przykre, gdyż oddala Londyn od centralnych banków emisyjnych Nowego Jorku i Paryża, których stopa dyskontowa wynosi 1 i pół do 2 procent.

W Izbie Gmin odbyła się wielka dyskusja nad obecną sytuacją gospodarczo - finansową Wielkiej Brytanji. Dłuższe przemówienie wygłosił lord Chamberlain, który stwierdził, że Anglja od szeregu miesięcy żyje ponad stan. Wprawdzie struktura finansowa Anglji jest jeszcze dość silna, jednak na dalszą metę nawet najsilniejsza struktura gospodarcza nie może wytrzymać wydatkowania większych sum niż na to pozwalają dochody. Ostrożni kapitaliści zagraniczni wycofują już swe kapitały z rynku angielskiego.

W odpowiedzi na mowę Chamberlaina, kanclerz skarbu Snowden, oświadczył, że rząd nie zamierza ukrywać przed parlamentem ciężkiego położenia finansowego państwa". O ile gospodarcza sytuacja się nie poprawi, rząd zastosuje daleko idące środki ostrożności.

Paryż, 31 lipca.

„Echo de Paris" donosi, iż angielsko-francuskie pertraktacje kredytowe, które przerwane zostały w poniedziałek, mają być nanowo podjęte

Przerwę przypisać należy nietylko różnicy zdań pomiędzy gubernatorem banku angielskiego a kanclerzem Snowdenem, lecz tej okoliczności, że pewna ilość banków prywatnych angielskich inwestowała większe sumy w Niemczech i żąda obecnie od kanclerza Snowdena gwarancji tych kwot.

„Echo de Paris" uważa, że zamierzona operacja finansowa przy pomocy Federal Reserve Bank i Banku Francji dojdzie w najbliższym czasie do skutku.

Londyn, 31 lipca.

Oczekiwano tu powszechnie, że po powrocie Mac Donalda umowa między Bankiem Angielskim i Bankiem Francuskim zostanie podpisana. Okazuje się, że rokowania zostały zawieszone z powodu różnicy zdań pomiędzy Snowdenem i Montagu Norman. Podczas bowiem gdy Norman jest zwolennikiem pomocy francuskiej, Snowden wolałby się bez niej obejść.

Socjaliści francuscy za rewizją traktatów.

Traktat wersalski jest nonsensem—oświadczył Blum w czasie obrad międzynarodówki socjalistycznej

Francuska partja socjalistyczna domaga się pomocy dla Niemiec.

Wiedeń, 31 lipca.

Na dzisiejszem posiedzeniu międzynarodowego kongresu socjalistycznego podczas powitania przedstawiciela rosyjskiej socjaldemokracji **pewna komunistka poczęła rozrzucać czerwone ulotki, zawierające protest przeciwko antysowieckiemu charakterowi kongresu.**

Następnie zabrał głos Leon Blum, wygłaszając przemówienie, omawiające kryzys w Niemczech, Blum oświadczył, **że francuska partja socjalistyczna stoi obecnie podobnie, jak to miało miejsce w sprawie okupacji Zagłębia Ruhry, po stronie Niemiec. Twierdzi on, iż wobec wytworzonej sytuacji państwa zagraniczne winny bezwzględnie przyjść z pomocą Niemcom. Francuska partja socjalistyczna stoi zdecydowanie na tem stanowisku, iż Niemcy winny otrzymać od mocarstw pomoc materjalną, nieuwarunkowaną żadnemi zastrzeżeniami politycznemi.**

Nawiązując do rewizji traktatu wersalskiego, Blum oświadczył, iż zawiera on postanowienia, pełne nonsensów, oraz jest zaprzeczeniem zdrowego rozsądku. Francuscy socjaliści stali zawsze niezachwianie na stanowisku, iż rewizja traktatów pokojowych jest nieodzowną koniecznością.

Jako następny mówca zabrał głos Breitscheid, który wystąpił głównie przeciwko napaściom niezależnej angielskiej partji robotniczej, na rząd Brüninga. Obecna sytuacja w Niemczech, zdaniem mówcy, przedstawia się w ten sposób, iż jeśli upadnie Brüning, następcą jego nie zostanie Wels lub inny socjalista, **lecz Niemcy staną wówczas niezawodnie przed alternatywą „Hitler lub Hugenberg".**

„— Nie jesteśmy bynajmniej zwolennikami polityki Brüninga; pragniemy jedynie zapobiec niebezpieczeństwu faszyzmu. **Z tego względu musimy się zdecydować na ofiary. Jesteśmy za rewizją traktatów, która winna się odbyć nie przy pomocy gwałtu, lecz na drodze pokojowej wspólnego porozumienia narodów.**

Breitscheid w imieniu socjaldemokracji niemieckiej wyraża podziękowanie kolegom francuskim za pełne zrozumienia stanowisko w sprawie pomocy finansowej państw zagranicznych i daje wyraz przekonaniu, iż pomoc ta nie może być uzależniona od żadnych warunków politycznych, które wpłynęłyby niewątpliwie w kierunku wzmocnienia narodowego socjalizmu.

Przedstawiciele angielskiej partji pracy dali wyraz swej solidarności ze stanowiskiem socjalistów niemieckich. Następnie zabierali głos przedstawiciele socjalistów amerykańskich, belgijskich i czechosłowackich.

Mac Donald wyjaśnia Izbie Gmin

tło wizyty berlińskiej.

Londyn, 31 lipca.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Na życzenie jednego z członków izby gmin, ażeby Mac Donald złożył oświadczenie w sprawie ostatniej wizyty ministrów angielskich w Berlinie, Mac Donald zaznaczył, że izba winna pamiętać o tem, iż wizyta była poprostu oddaniem tej, którą złożyli ministrowie niemieccy w Londynie w dniach od 4 do 9 lipca.

Skorzystano jednak z tej sposobności, ażeby prowadzić w dalszym ciągu rozmowy, rozpoczęte w Chequers i rozważyć sytuację finansową Niemiec w związku z dziełem, dokonanem na konferencji londyńskiej.

Wynieśliśmy z tych rozmów — mówił premjer — przekonanie, iż zaproponowana przez konferencję akcja winna niezwłocznie usunąć trudności finansowe Niemiec; rozważaliśmy również w Berlinie inne ważne kwestje, interesujące oba kraje, j. np. rozbrojenie i konwencję genewską w sprawie godzin pracy w kopalniach.

Nakoniec Mac Donald podkreślił niezwykłą serdeczność, z jaką przyjmowały go w Berlinie zarówno rząd, jak i prasa i publiczność.

Dalsza zniżka dolara.

Warszawa, 31 lipca.

Na dzisiejszej giełdzie warszawskiej kurs dolara obniżył się dalej o jeden punkt t. j. 9.02. Na giełdzie prywatnej nie było wcale obrotu dolarami gotówkowemi. Kurs dewiz ten sam co wczoraj.

Chleb staniał

w Warszawie.

Warszawa, 31 lipca.

Na konferencji odbytej w warszawskim komisarjacie rządu z przedstawicielami cechów młynarzy i piekarzy ustalono, że od 1 sierpnia b. r. ceny chleba w Warszawie zniżone będą do 43 groszy za kilo chleba żytniego, a chleba razowego do 34 groszy.

Zwłoki Demkowskiego

nie będą ekshumowane.

Warszawa, 31 lipca.

Przed kilku dniami żona rozstrzelanego za szpiegostwo Demkowskiego, którego zwłoki pochowane zostały na placu stracenia, zwróciła się do władz wojskowych z prośbą o pozwolenie dokonania ekshumacji zwłok i pochowania ich na cmentarzu. Prośbę swą p. Demkowska motywowała ze względu na swe dzieci: 13-letnią Arjadnę i 12-letnią Zofję — aby im umożliwić odwiedzanie grobu ojca.

Władze wojskowe nie przychyliły się do prośby p. Demkowskiej, wobec czego zwłoki Demkowskiego nie zostaną ekshumowane i pogrzebane na cmentarzu.

Przez monokl Churchilla.

Sir Winston Churchill. były minister skarbu Wielkiej Brytanji, ogłosił w berlińskiem piśmie „Berliner Börsen-Courrier“ obszerny artykuł pod szablonowym już dzisiaj tytułem „Upadek Europy“.

Autor, który obecnie należy do prawego skrzydła partji konserwatystów angielskich, a parę lat temu uchodził za skrajnego frankofila w Anglji, daje w swym artykule upust **niechęci do Francji.**

Churchill przewiduje możliwość załamania się Niemiec i Europy środkowej, co, jeśli nastąpi, będzie, zdaniem jego, skutkiem błędnej polityki zarówno Niemiec jak i Francji.

Aczkolwiek Churchill jest indywidualistą i opinje jego nie są odbiciem oficjalnej opinji partyjnej, sądzić można,iż są one częściowo wyrazem poglądów, mających obieg w pewnych odłamach sfer posiadających.

Churchill upraszcza i ułatwia sobie kwestję kryzysu światowego, wywodząc go z wojny, która wg. niego jest wyłączną i jakgdyby przypadkową przyczyną wszystkich klęsk.

„W gruncie rzeczy — pisze on — kryzys obecny jest **dalszym ciągiem wojny światowej.** Wojny spółczesne rzadko kiedy kończą się pokojem. Zwycięzcy nie zadawalają się doraźną zdobyczą, lecz usiłują zabezpieczyć sobie na długie lata korzyści haraczu nałożonego na zwyciężonych“.

Po tym wypadzie pod adresem Francji uważa Churchill za stosowne podkreślić wstrzemięźliwość Anglji, którą to cnotę przypisuje skromnie wrodzonemu politykom angielskim zdrowemu rozsądkowi.

Myśl swoją ubiera w te słowa: „Teraz dopiero będzie mógł świat podziwiać mądrość i politykę, którą zastosowała Anglja, nie łaszcząc się na żadne reparacje i długi wojenne, ale odbierając od zwyciężonych tylko ekwiwalent wojennych długów angielskich. Czekają nas ciężkie czasy, ale możemy sobie powiedzieć, że **stoimy na twardym gruncie zdrowego rozsądku,** nie oddając się złudnym marzeniom o potędze“.

Tyle pod adresem byłego sprzymierzeńca, któremu pozatem przyznaje umiejętność zdobycia najsilniejszej dziś pozycji finansowej.

Sytuację w Niemczech ocenia Churchill pesymistycznie. Sądzi on, iż niemiecka polityka gospodarcza znajduje się **na błędnym torze,** a ciężary są tak wielkie, że **pożyczki zagraniczne nie mogą wyratować finansów Rzeszy.**

„Niemcy — mówi autor — usiłowały w ostatnim dziesięcioleciu wznieść gmach naukowej cywilizacji kapitalistycznej — **bez kapitału.** Budowano na piasku. A teraz wszystko wali się“.

Co dalej? — pyta Churchill, nawiązując do konferencji londyńskiej. „Jeżeli pomoc finansowa dla Niemiec nie dojdzie do skutku — pisze — jeżeli finanse Niemiec i Europy środkowej załamią się, **muszą nasze kraje — Anglja i Stany Zjednoczone — trzymać się razem i pomagać sobie wzajemnie.** Możemy pomagać innym, jeśli będą rozsądni, jeśli nie — jesteśmy dostatecznie silni, aby razem ze Stanami Zjednoczonemi dbać o naszą przyszłość“.

Wyjście z sytuacji obecnej widzi Churchill zatem w **ścisłem porozumieniu Anglji ze Stanami Zjednoczonymi** (obaj są największymi wierzycielami Niemiec), we wspólnej akcji obu mocarstw anglosaskich. Poglądy Churchilla dają się sprowadzić do pewnego wspólnego mianownika — izolacji polityczno - gospodarczej, któraby tym razem miała objąć nietylko Anglję, ale i Stany Zjednoczone.

Jest to zwężona koncepcja liberałów angielskich, których organ prasowy „Daily Express“ lansował po niepowodzeniu konferencji londyńskiej **projekt bloku anglo - niemiecko - amerykańskiego z wyraźnem przeciwstawieniem go Francji i jej blokowi europejskiemu.**

Rząd Mac Donalda i Labour Party, idąc po tej linji wspólnie z przedstawicielami finansjery z City londyńskiej i gubernatorem Bank of England, dąży do zawarcia **kompromisu z Francją,** starając się o to, by porozumienie francusko-niemieckie nie mogło się dokonać bez udziału Anglji. W tym celu rząd angielski zabiega o złagodzenie żądań francuskich i jednocześnie wywiera nacisk na rząd Rzeszy w kierunku zmniejszenia budżetu zbrojeniowego.

Narazie akcja Mac Donalda i Henderśona nie wydała owoców ani nad Sprewą, ani nad Sekwaną. Tyle tylko osiągnięto, iż **Paryż przestał forsownie drenować złoto z Londynu.**

Obraz rzeczywistości europejskiej, tak, jak się on przedstawia od lat kilkunastu jest w pewnym sensie potwierdzeniem określenia Churchilla, iż **wojna wciąż jeszcze trwa,** choć działania wojenne już dawno ustały.

W. P skl.

Potęga angielskiego wywiadu.

Intelligence Service nie uznaje przyjaciół. — Oko i ucho Londynu. — Agenci wywiadu we wszystkich sztabach.

Imperjum Brytyjskie jest potegą. Nie ma takiego zakątka na kuli ziemskiej, gdzieby rząd Jego Królewskiej Mości nie posiadał swego przedstawiciela. Ale poza dyplomatami, marynarzami i wojskowymi, poza przedstawicielami „zewnętrznymi“ **posiada Wielka Brytanja swych reprezentantów „wewnetrznych“ którzy stanowią oko i ucho Londynu.** W żadnym kraju służba wywiadowcza nie jest postawiona na tak wysokim poziomie, jak w Anglji. W żadnem państwie, przy żadnym rządzie nie umiano sobie wychować tak wielkich kadr doskonale obeznanych ze swem „rzemiosłem“ ludzi, jak w Wielkiej Brytanii. A nie należy zapominać, że służba w Intelligence Service wymaga nietylko wielkiej umiejętności konspiracyjnej i bezwzględnej odwagi, lecz również **poważnego przygotowania i solidnej wiedzy.**

A jednak ludzie garną sie do korpusu wywiadowców Jego Królewskiej Mości. Co ich do tego popycha? Napewno nie wysokie gaże (jakolwiek i to stanowi w poważnym stopniu o napływie do Intelligence Service tysiecy ludzi z wyższem i technicznem wykształceniem), ile raczej **żyłka awanturnicza, pociąga do walki z niebezpieczeństwem,** do kroczenia nad przepaścią pomiedzy życiem a śmiercią.

Jest to organizacja o najbardziej rozgałęzionej sieci agentów. Podlega niby różnym ministerstwom. ale właściwie **rządzi się sama bez żadnej kontroli.** Kto stoi na czele służby wywiadowczej Wielkiej Brytanji? Tego nie wie nikt i napewno nie dowie się. Tajemnicza reka kieruje owym **najpotężniejszym aparatem wywiadowczym,** który, według opinji fachowców, znacznie prześciga wszystkie znane światu centrale wywiadowczo-szpiegowskie **z sowieckiem G.P.U. na czele.**

Agentów swych posiada Intelligence Service we wszystkich gałeziach administracji państwowej. O potędze liczebnej „korpusu szpiegów“ świadczy fakt, sama tylko „specjalna sekcja“ wywiadu przydzielona do ministerstwa wojny, liczyła w roku 1918 **6000 oficerów.** Znaczne oddziały wywiadowców przydzielone są do ministerstwa marynarki, lotnictwa, urzędu kolonjalnego, a nawet do handlowego Board of Trade. Najbardziej jednak rozgałęzioną sieć wywiadowczą posiada **ministerstwo spraw zagranicznych (Foreign Office)** i to niezależnie od tego, czy tekę ministerjalną piastuje liberalny radykał Lloyd George, czy konserwatysta Chamberlain, czy też socjalista Mac Donald.

Inetelligence Service **nie zna przyjaciół ani sojuszników,** nie uznaje czasów pokoju i paktów przyjaźni. Wszelki teren jest dla wywiadu brytyjskiego terenem stałej i nieustannej pracy. Wszędzie czujne „oko i ucho Londynu“ jest w pogotowiu. Głośne przygody powojennych przedstawicieli Intelligence Service utrwaliły zasłużoną sławę tajemniczych wysłanników Londynu. Któż nie słyszeł naprzykład o **pułkowniku Lawrence,** legendarnym i tajemniczym organizatorze Arabji?

W 1922 roku wybucha powstanie riffenów w Maroku. W sztabie sułtana Abd-el-Krima natychmiast znajduje się **„doradca dyplomatyczny“ kapitan Gordon Canning.** Cóż z tego, że powstanie kierowane jest przeciw Francji, a Francja jest sojuszniczką Wielkiej Brytanji? Intelligence Service nie zna przyjaciół i sprzymierzeńców, wszyscy sa dla wywiadu angielskiego niebezpiecznymi konkurentami. Kapitan Canning odegrał niemałą rolę w operze powstańczych marokańczyków. **A czyż w sercu Francji, w Paryżu,** nie zdemaskowano przed dwoma laty szpiegów angielskich?

Czyż nie jest publiczna tajemnicą, że zarówno w sztabie marszałków chińskich Czang-Tso-Lin i Wu-Pei-Fu, **jak i w sztabach szaghajskich i kantońskich rewolucjonistów zasiadali agenci Intelligence Service?**

Specjalny rozdział w pracy angielskiego wywiadu stanowi **Rosja sowiecka.** Powszechnie znane są głośne wyczyny antysowieckie szeregu osobistości z Intelligence Service, z pomiedzy których wyróżnia się **Paweł Dakes, niegdyś organizator służby wywiadowczej na terenie Sowietów, obecnie powieściopisarz i zięć miljonera Vanderbildta;** organizator „białego“ ruchu antybolszewickiego **major Lockhardt, płk. Boyce, kapitanowie Ally i Hils i cały szereg innych.** Istnym jednak mistrzem wywiadu był **Sidney George Reilly.** Reilly działał w Rosji Sowieckiej a jego działalność i śmierć przeszły prawie do legendy, która otocza największych asów wywiadu angielskiego.

R. Z.

Przeciwko ekscesom komunistycznym

w dniu 1 sierpnia wydały władze szereg ostrych zarządzeń

Katowice, 31 lipca.

Na 1 sierpnia zapowiedziany jest przez komunistów „międzynarodowy dzień antywojenny“, w ramach którego mają się odbyć demonstracje uliczne i t. p.

W związku z tem w ostatnich dniach komuniści na Górnym Śląsku przejawiają ożywioną działalność, wypisują na murach i parkanach swoje hasła, kolportują bibułę komunistyczną i w różnych punktach miasta rozwieszają czerwone płachty.

Dowiadujemy się, że śląski urząd wojewódzki wydał szereg zarządzeń celem niedopuszczenia do zakłócenia spokoju publicznego oraz natychmiastowego likwidowania wszelkich wystąpień komunistycznych.

Również ożywioną działalność wykazują komuniści na terenie zagłębia Dąbrowskiego, gdzie energicznie kolportują bibułę. Największą działalność przejawiają na terenie Będzina i Klimontowa.

Dokonano tam kilku aresztowań komunistów podczas rozklejania afiszów i rozrzucania ulotek.

Ruch w sejmie.

Dziś odbędzie się posiedzenie klubu B. B.

Warszawa, 31 lipca.

Tak, jak zapowiadaliśmy, odbędzie się w sobotę o godzinie 10 rano w sejmie plenarne posiedzenie posłów i senatorów klubu BB. Posiedzenia tego oczekuje się z dużem zainteresowaniem.

Przedewszystkiem ze względu na to, że posłowie przyjeżdżający z całego kraju zwiozą nieco nowin o życiu na prowincji. Mimo, iż nowiny te nie będa decydujące, to jednak pozwolą zorjentować się po wysłuchaniu przynajmniej posłów wiejskich o horoskopach urodzaju i o nastrojach ludności wiejskiej, jeśli chodzi o możliwości konsumpcyjne.

Ceny artykułów rolnych zwyżkowały nieco ostatnio, nie wiadomo jednak, czy urodzaj i podwyższenie ceny pozwolą jednakże ludności wiejskiej na kupno artykułów przemysłowych. Na ten temat przeprowadzona będzie dyskusja, w której wypowie się również przedstawiciel rządu.

Pozatem spodziewany jest przyjazd premjera Prystora z Pikiliszek. Przypuszczalnie premjer Prystor będzie mógł po rozmowie z Marszałkiem Piłsudskim określić termin posiedzenia sesji sejmowej, na którem rozpatrywany będzie cały szereg projektów ustaw i wiele innych ważnych spraw.

Nagie telefonistki w Barcelonie.

Ekscesy strejkujących robotników.

Madryt, 31 lipca.

Na terenie Katalonji **wybuchły ponownie rozruchy robotnicze, które szczególnie groźny charakter przybrały w stolicy kraju, Barcelonie.**

Wczesnym rankiem tłum strejkujących pracowników telefonów **napadł na autobusy i tramwaje, skąd wyciągał jadące do pracy telefonistki, które do strejku nie przystąpiły.**

Z kilku opornych dziewcząt zerwano doszczętnie ubranie i pędzono ulicami na pośmiewisko tłumu.

Innym strejkujący podcinali włosy przy samej skórze. Zaalarmowana policja stoczyć musiała z tłumem zaciętą walkę, zanim udało sie uwolnić sponiewierane telefonistki.

Czarni królowie w Paryżu.

Względność pojęć o piękności kobiecej.—Ludzie mieszkający na drzewach.—Ułatwione pożycie małżeńskie.

Paryż, w lipcu.

Ulica paryska zawsze była barwna, ożywiona i interesująca, ale teraz barwność ta wzrosła w dwójnasób dzięki kolorowym przybyszom z dalekich krajów. Murzyni oczywiście nie są żadnym rarytasem, ale królowie w dzisiejszych demokratycznych czasach. nawet biali, są zjawiskiem rzadkiem. a cóż dopiero, gdy na Bulwarze Włoskim paraduje **czarne pokraczne stworzenie. obwieszone amuletami, świecidłami. nad głową którego** (niestety bez korony) **„niewolnik" niesie parasol.**

Do Paryża na wystawe ziechało **kilkunastu egzotycznych władców**—zwiedzają oni miasto zazwyczaj w towarzystwie swojej „świty". Nawet wybredny, zepsuty Paryż reaguje na takie widowiska, bywalcy kawiarniani powstają od stolików, a tłumy ciekawych obserwują ruchy władcy. Niektórzy z nich mają nadzwyczaj dumne postawy, chodzą ma jestatycznym krokiem, nie orientując się widocznie zupełnie, jak komiczny efekt wywołuje połączenie ich egzotycznych szat z europejskim parasolem. trzymanym nad ich głowami; inni znów nie ukrywają wrażenia, jakie wywarł na nich Paryż; **śmieją się dziecinnie. przystaja przed wystawami, gestykulują żywo, podobni do wesołych... małpek.** Siwiejące włosy, czarna, pomarszczona skóra, czasem okulary na nosie, tworza zabawny kontrast z ich zachowaniem. Niejeden z nich jest **poraz pierwszy w Europie.**

Ostatnim „wyrazem egzotyzmu" są na wystawie **murzynki z drewnianemi półmiskami w dolnej wardze.** przyjechały jeszcze w zimie do Luna-Parku. Dwa lata temu francuska wyprawa naukowa odkryła nad brzegami jeziora Czad dwa zanikające już plemiona, których kobiety od dzieciństwa nacinaja sobie wargi, wstawiając w nie drewniany talerz. — Z biegiem czasu talerz zamieniają na większy, dochodzący w późniejszym wieku do **półmiska potwornych rozmiarów.** Wielkość półmiska świadczy o piękności kobiety, którą w miare zdobywania owej piękności zwalniaja od cięższych robót.

W drodze przystało do nich dwuch przedstawicieli karłowatego plemienia, **żyjącego na drzewach,** odkrytych przez ekspedycję Citroena. Trudno doprawdy uwierzyć w istnienie tych potworków z bajki. Mają 24 — 30 centymetrów wzrostu, wielką głowę na wątłem ciałku, **bardzo rozwinięte, długie i silne rece.** Te ręce najlepiej świadczą o ich zreczności w sztuce wdrapywania się na drzewa, które w celu zabezpieczenia sie przed dzikiemi zwierzętami sa ich stałem „miejscem zamieszkania". Możemy z całą stanowczością twierdzić. że **ludzie ci nie znają klęski kryzysu mieszkaniowego!** W Paryżu karliki nie sypiaja na łóżkach, tylko wprost na podłodze. żywią się najprymitywniejszą strawa. Zarabiają na nią występami w Luna-Parku.

Prymitywizm tych ludzi iest zadziwiający. **Żadna z murzynek nie wie ile ma lat.** Niektóre są młode i dobrze zbudowane, ale za **najpiękniejsza uważana jest potworna stara megera. która w wardze ma największy talerz.**

Impresarjo tej niebywałej trupy ma mnóstwo kłopotów ze swemi „artystami". Kobiety tak zasmakowały w winie, że **nie chcą tańczyć, jeżeli im nie pozwala upijać się.** Strajk da się zażegnać tylko alkoholem. Dzikuski nalewaia szklankę wina na swoją ponętną warge i w ten sposób piją.

Niemało kłopotu nastreczała **kwestja mieszkaniowa.** Narazie umieszczono trupę w hotelu, ale już następnego dnia **gospodarz wyprosił całe towarzystwo za drzwi.** W nocy murzyni upili sie, hałasowali, okropnie zanieczyścili pokoje, czując się widocznie w czterech ścianach, jak w więzieniu. Wreszcie pomysłowy manager **umieścił bande w zoologicznym ogrodzie, w Lasku Bulońskim,** gdzie sami ku swemu zadowoleniu wybudowali sobie namioty. W każdym namiocie mieszka **jeden mężczyzna wraz z kilkoma żonami.** Czasem z nudów mężowie zamieniają żony, nie obywa się przytem bez awantur, które zresztą nie są groźne i napewno nie skończą się przed trybunełem sądu rozwodowego.

Paryżanki podziwiają potworne kobiety z nad jeziora Czad i lituja się... „bo te czarne głuptaski świadomie pozbawiły się raz na zawsze słodyczy poznania pocałunku".

Ale murzyńskie piękności o talerzowatych wargach są wręcz odmiennego zdania i litują się nad paryżankami:

— Białe kobiety mają takie potwornie brzydkie usta!

I. W. D.

Program dzisiejszych wyścigów

na torze w Rudzie Pabjanickiej.

GONITWA I.
1.000 zł., 2400 mtr.

1) Elborus (K. Ważyńskiego), 2) Armagnac (Grona Oficerów I Pułku Ułanów Krechowieckich), 3) Haga (bar. Rommla). 4) Ułan II (E. Kownackiego i W. Ujejskiego), 5) Gewont II (Gr. ofic. 9 pułku Strzelców Konnych), 6) Dziecina (hr. Miełżyńskiego).

GONITWA II.
1.200 zł., 1300 mtr .

1) Galette (L. Dydyńskiego), 2) Haiti (B. Piradoffa), 3) Warszawiak (M. Roga), 4) Norona (Topór), 5) Klarika (E. Kownackiego i W. Ujejskiego), 6) Fanfara III (E. Rachwalskiego), 7) Arosa (A. Tuńskiego)

GONITWA III.
1.500 zł., 900 mtr.

1) Anna Bella (C. Nowackiego), 2) Dalej Lama (A. Olszowskiego), 3) Łotwa (W. Daszewskiego), 4) Szarotka (M. Wąsowskiego), 5) Kolibri (K. i S. Enderów), 6) Etna II (Natalin), 7) Elaborat (Ktery Szepietów).

GONITWA IV.
1.800 zł. 3200 mtr. płoty.

1) Biszka (W. Daszewskiego), 2) Zbir (K. Święcickiego), 3) Con Amore (bar. Lewartowskiej), 4) Pertharite (M. Wąsowskiego), 5) Vipida (hr. Mielżyńskiego), 6) Vendetta (Grona ofic. 8 pułku strzelców konnych), 7) Ponteba (J. Stokowskiego), 8) Jegomość (K. Ważyńskiego).

GONITWA V.
2.100 zł., 1600 mtr.

1) Jupiter (Leliwa), 2) Ibanez (Ktery Szepietów), 3) Varahand (Alba), 4) Rawa (R. Rogowskiego i K. Koźmińskiego), 5) Jordan (Alba), 6) Bacarat.

GONITWA VI.
1.800 zł., 1600 mtr.

1) Varahand (Alba), 2) Tout en Haut (S. Geszeita), 3) Adam (I. Dydyńskiego), 4) Harriman (W. Bobińskiego), 5) Dudlie (A. Tuńskiego), 6) Fanfara II (C. Nowackiego), 7) Tyr (B. Szwejcera), 8) Moja Miła Grona Oficerów 8 pułku ułanów).

GONITWA VII.
1500 zł., 1600 mtr.

1) Prunus (L. Szwejcera), 2) Czataldża (L. Dydyńskiego), 3) Ixora (Natalin), 4) Litka (Brzezińskiego), 5) Bayernland (T. Falewicza), 6) Brawura (bar. Rommla), 7) Nurt (B. Piradoffa), 8) Harriman (W. Bobińskiego).

GONITWA VIII.
1200 zł., 2100 mtr.

1) Laturka (E. Grzybowskiego), 2) (Holger (bar. Rommla), 3) Moscou (M. Wąsowskiego), 4) Arosa (A. Tuńskiego), 5) Jolly (K. i S. Enderów), 6) Cri du Coeur (L. Dydyńskiego, 7) Pengo (L. Dydyńskiego) 8) Tanerlan (K. Ważyńskiego), 9) Lalita Liana (H. Cichowskiego).

NASI FAWORYCI:

Gonitwa 1: Haga, Gewont II.
Gonitwa 2: Norona, Taiti,
Gonitwa 3: Etna II, Dalaj Lama.
Gonitwa 4: Con Amore, Vendekt,
Gonitwa 5: Bacarat, Jordan, Ibanez,
Gonitwa 6: Fanfara II, Tyr, Tout en Haut,
Gonitwa 7: Pruns, Ixora.
Gonitwa 8: Moscou, Jolly, Lalita, Liana.

Turniej zapaśniczy

w cyrku sportowym.

Wczorajsze walki ściągnęły do cyrku znów ogromne tłumy publiczności. które wypełniły namiot do ostatniego miejsca.

Najsilniejszym magnesem, który zwabił tak duża masę była rewanżowa walka **Sztekkera z Saint Marsem.**

Po stosunkowo spokojnym początku francuz rozpoczął swoje „sztuczki" na co mistrz świata zareagował w niezwykle ostry sposób. Walka przybrała brutalny charakter, przyczem szanse obydwuch zmieniały się kolejno.

Większą sympatją cieszy się Sztekker, to też publiczność aprobuje z radością wszystkie jego „ciosy". Stopniowo temperament Sain-Marsa rozognił się i francuz gwałtownie atakuje. Mistrz świata broni się wspaniałą techniką. Wreszcie 24 minuta przynosi rozstrzygnięcie.

Sztekker w pozycji parterowej uderza głową francuza o słupek ringu i nawpół omdlałego przewraca na łopatki, wciągając na środek.

Martynow oponuje przeciwko temu rozstrzygnięciu sędziów, uważając, że walkę należało przerwać.

Publiczność zgotowała zwycięzcy burzliwą owację.

Pinecki — Krauser. Trener Bar-Kochby teraz dopiero wykazał całą swoją wartość. Pomimo wrzodów wskutek przeforsowania walkami, **bronił się** dzielnie i nawet często zagrażał olbrzymowi. Wreszcie udaje się Pineckiemu założyć „nelsona" i po ośmiu minutach dzielnej obrony Krausera, zmusił go do poddania się. Krauser wycofuje się z turnieju do czasu wyleczenia niebezpiecznych wrzodów.

Stibor — Szczerbiński. Ładne spotkanie, obfitowało w ciekawe sytuacje. Walka przez 20 minut nie przynosi rezultatu dzięki wspaniałej technice warszawianina.

Pooschof — Sasorski. Żydowski herkules początkowo nie może sobie poradzić ze sprytnym polakiem pomimo znacznej przewagi. Wreszcie w 8 minucie po udanym przednim pasie położył go z łatwością.

Martynoff — Luppa. Brutalna, lecz wesoła walka przyniosła szybkie zwycięstwo potężnemu bułgarowi (w 7 minucie przednim pasem).

Dzisiaj w sobotę odbędą się następujące walki:

Pinecki — Pooschof (walka rewanżowa decydująca do rezultatu dwuch kandydatów do pierwszej nagrody).

Jaago — Luppa (walka decydująca do rezultatu).

Sasorski — Pietrzak (walka decydująca do rezultatu).

Saint Mars — Szczerbiński.
i Martynoff — Stibor.

SPORT

Kalendarzyk sportowy

na dziś i jutro

Kalendarzyk sportowy na dzień dzisiejszy i jutrzejszy przedstawia się następująco:

Sobota, Piłka nożna: Godz. 15.30. Boisko WKS-u Hakoah II — Widzew II. Godz. 17.30 Hakoah I — Widzew I. Mistrzostwo klasy A. Godz. 17.30 boisko przy ulicy Wodnej SSKM—WIMA. Mistrzostwo klasy B. Godz. 17.30 boisko Widzewa Bar-Kochba — Morgensztern. Mistrzostwo klasy C.

Gry sportowe: Boisko WIMY godz. 17-ta decydujący mecz o mistrzostwo Łodzi w koszykówce żeńskiej ŁKS—IKP.

Niedziela, piłka nożna: Boisko przy ul. Wodnej godz. 8.30 Burza II — Turyści II. Mistrzostwo rezerw. Godz. 10.30 Turyści I — Burza I. Mistrzostwo klasy A. Boisko Widzewa godz. 15.30 Orkan II — PTC II, godz. 17.30 Orkan I—PTC I. Mistrzostwo klasy A. Godz. 15.30 boisko WKS-u Makkabi II—TUR II, godz. 17.30 Makkabi I — Tur I. Mistrzostwo klasy B. Boisko przy ul. Wodnej godz. 15.30 Widzew III—ŁTSG. III, godz. 17.30 Zjednoczone I —Sokół (Pabjanice). Mistrzostwo klasy B. godz. 10.30 boisko WKS-u SKS III—Hakoah III. Mistrzostwo rezerw. g. 10.30 boisko TUR-u ŁPSKS.—Sztern. Mistrzostwo klasy C. Boisko ŁKS-u godz. 8.30 ŁTSG II—ŁKS II, godz. 10.30. ŁTSG I—ŁKS Ib. Mistrzostwo klasy A, godz. 17.30 ŁKS III — WKS. III. Mistrzostwo rezerw. Boisko w Zduńskiej Woli godz. 16.30. Sokół—Burza III. Mistrzostwo klasy C. boisko w Kaliszu godz. 11-ta Jutrzenka — Strzelec. Mistrzostwo klasy C boisko w Tomaszowie godz. 17-ta Lechja — Concordia (Piotrków). Mistrzostwo klasy B. boisko w Koluszkach godz. 17-ta KKS—MKS, boisko w Wolborzu — Szczerbiec — Hakoah, godz. 11-ta boisko w Tomaszowie Tomaszowianka — Sokół. Mistrzostwo klasy C.

Gry sportowe: Pierwsze spotkania w koszykówce o mistrzostwo klasy B.

Tenis: Korty tenisowe ŁKS-u godz. 9-ta początek międzyklubowego meczu tenisowego ŁKS—Makkabi.

Lekka — Atletyka: godz. 15-ta. Międzyklubowy mecz lekkoatletyczny ŁKS—Makkabi.

Kto prowadzi

jutrzejsze mecze ligowe

W dniu jutrzejszym odbędzie się w Krakowie jedno z najpoważniejszych spotkań ligowych drugiej rundy. Polskie Kolegjum Sędziów Piłki Nożnej delegowało do kierowania temi zawodami p. Birę z Łodzi. Pozatym pozostałe mecze prowadzą następujący sędziowie: Legja — Ruch p. Grabowski i Lechja — Czarni dr. Lustgarten.

Łódź — Kraków

o puhar „Expressu"

Jak się dowiadujemy pertraktacje Ł.O.Z.P.N-u z krakowskim związkiem piłki nożnej w sprawie rozegrania spotkań międzymiastowych o puhar ofiarowany przez redakcję „Expressu" zostały już częściowo sfinalizowane.

Pierwszy międzymiastowy mecz o nowy puhar odbędzie się w dniu 23 sierpnia w Krakowie. Pozatym ma również być rozegrany jeszcze w r.b. rewanżowy mecz w Łodzi, prawdopodobnie w dniu międzypaństwowego meczu Polska — Belgja.

Dziś walne zebranie Ligi

W dniu dzisiejszym rozpoczyna się w Warszawie nadzwyczajne walne zebranie Ligi, która potrwa do niedzieli.

Na zebraniu tym dokonany zostanie wybór nowych władz Wydziału Gier i Dyscypliny, pozatym ustalony zostanie ostatecznie kalendarzyk drugiej rundy rozgrywek ligowych.

Nieście pomoc najbiedniejszym

KRONIKA

Sierpień 1 SOBOTA

Dziś Piotra Ap.
Jutro N. M. P. Aniel.

Wschód słońca	3.57
Zachód słońca	7.30
Wschód księżyca	9.11
Zachód księżyca	7.14
Długość dnia	14.49
Ubyło dnia	1.07

Policja nie dopuści

do wystąpień komunistycznych.

Wczoraj odbyła się pod przewodnictwem zastępcy starosty grodzkiego p. Rosickiego odprawa oficerów policji łódzkiej.

Omawiano sprawę utrzymania bezpieczeństwa publicznego na dzień dzisiejszy wobec komunistycznego „dnia antywojennego", ustalono ostre pogotowie policji i zarządzenia mające na celu niedopuszczenie do jakichkolwiek wykroczeń komunistycznych. (b).

Dziennikarze zagraniczni

przyjeżdżają do Polski.

W końcu sierpnia r. b. odbędzie się w Warszawie doroczny zjazd porozumienia prasowego polsko - rumuńskiego, na który zapowiedziany jest przyjazd liczniejszej wycieczki dziennikarzy rumuńskich.

Pozatem w jesieni spodziewany jest przyjazd do Polski wycieczek dziennikarzy bułgarskich i greckich.

Dziennikarze zagraniczni po krótkim pobycie w Warszawie i zwiedzeniu stolicy, udadzą się w objazd po Polsce, by zwiedzić Gdynię, Poznań, Łódź, Kraków i inne ważniejsze ośrodki.

Ceny mięsa

mają być podwyższone.

Pod przewodnictwem p. prezydenta B. Ziemięckiego w dniu wczorajszym odbyło się w magistracie posiedzenie komisji cennikowej sekcji mięsnej w sprawie podwyższenia cen.

Przedstawiciele producentów wysunęli wniosek o podwyżkę cen: na słoninę o 20 procent, na mięso i wyroby masarskie o 10 proc. Komisja jednak zgłoszonego wniosku nie zaakceptowała i po długiej dyskusji zgodziła się na podwyżkę cen następujących: na słoninę o 15 proc., zaś na mięso wieprzowe i wyroby masarskie o 5 procent.

Sprawę powyższą rozpatrzy magistrat na jednem z najbliższych swych posiedzeń.

Pilnujcie dzieci.

Wstrząsający wypadek na ul. Pomorskiej.

W dniu wczorajszym miał przy ulicy Pomorskiej nr. 81 miejsce straszny wypadek spowodowany pozostawieniem dzieci bez należytego dozoru.

Mianowicie, córka jednego z lokatorów wymienionego domu, 8-letnia Basia Tancerówna, bawiąc się na podwórzu, dostała się po drabinie na oszklony dach jednopiętrowego budynku. W pewnym momencie kilka szklanych płytek dachu załamało się i nieszczęśliwe dziecko runęło z wysokości pierwszego piętra na betonową posadzkę, tak nieszczęśliwie, że uległo pęknięciu czaszki i ogólnym ciężkim potłuczeniom całego ciała.

Przybyły na miejsce lekarz pogotowia po udzieleniu dziecku doraźnej pomocy przewiózł je w stanie groźnym do szpitala Anny Marji, gdzie dziecko walczy ze śmiercią.

Nadużycia w łódzkim „Orbisie"

są przedmiotem dalszych, skrupulatnych dochodzeń.

Dyr. Szymer pozostaje nadal w areszcie.

Wykrycie w ciągu kilku dni dwuch na wielką skalę zakrojonych afer, łączących się w pewnych punktach z sobą, a mianowicie afery fałszowania i puszczania w obieg 15-dniowych okręgowych biletów kolejowych przez Mrówca, Śpiewaka i towarzyszy oraz ujawnienie nadużyć dokonywanych w łódzkim „Orbisie" i aresztowanie w związku z tem dyrektora „Orbisu" Kazimierza Szymera, wywołało kolosalne wrażenie.

Po opieczętowaniu biura „Orbisu" przy ul. Nowomiejskiej Nr. 2 oraz biura i mieszkania dyrektora „Orbisu" Szymera przy ul. Andrzeja Nr. 5, komisja ministerjalna, urzędująca od 10 dni przerwała swe prace i opuściła Łódź i całą sprawę przejęły w swe ręce władze śledcze, które prowadzą dochodzenie zmierzające do ujawnienia wszystkich szczegółów tej niecodziennej afery.

Jak już wczorajsza „Republika" i „Express Wiecz." doniosły nadużycia popełniane w łódzkim „Orbisie" polegały na wydawaniu pasażerom t. zw. biletów kolejowych blankietowych

na dalsze przestrzenie,

zaś na grzbietach bloków biletowych pozostających w „Orbisie" i przedkładanych wraz z rozliczeniem ministerstwu komunikacji

wypisywano przestrzenie znacznie mniejsze.

Powstające w ten sposób różnice w cenach biletów osoby popełniające te nadużycia chowały do własnej kieszeni.

Stwierdzone zostało następnie nieprawidłowe prowadzenie ksiąg buchalteryjnych i kasowych, co umożliwiło przetrzymywanie pieniędzy skarbowych, zużytkowywanie ich na własne cele i wpłacanie do kasy państwowej ze znacznem opóźnieniem.

Jeśli idzie o wykrycie nadużyć popełnianych w łódzkim „Orbisie", to dokonane ono zostało na terenie ministerstwa komunikacji. Bilety blankietowe odbieranie na krańcowych stacjach przez służbę kolejową segregowane są w poszczególnych dyrekcjach kolejowych, poczem sporządzane są specjalne wykazy biletów według miejsc sprzedaży i wykazy te przesyłane są do głównej dyrekcji kolei.

Jednocześnie główna dyrekcja kolei otrzymując wykaz biletów blankietowych, sprzedanych przez łódzki „Orbis", spostrzegła, że wykaz ten zawiera

dane nieodpowiadające faktycznemu stanowi rzeczy,

gdyż bilety w wykazie „Orbisu" opiewały na mniejszą przestrzeń, niż odpowiednie bilety odbierane pasażerom u celu ich podróży.

Dokładne zbadanie tej sprawy doprowadziło do natrafienia na ślad i wykrycia całej afery.

Jednocześnie z zaresztowaniem dyr. Szymera zostało przytrzymanych kilku urzędników zatrudnionych w „Orbisie", których zeznania rzucają światło na manipulacje praktykowane w łódzkim „Orbisie".

Wczoraj w godzinach rannych dyr. Szymer został przywieziony z wydziału śledczego do biura „Orbisu" przy ul. Andrzeja Nr. 5, gdzie do godzin popołudniowych prowadzone było

dalsze badanie ksiąg kasowych i buchalteryjnych,

poczem, po ponownem opieczętowaniu biura i wystawieniu posterunku policyjnego dyr. Szymer został z powrotem przewieziony do wydziału śledczego.

Przed biurem „Orbisu" zostało wczoraj wywieszone zawiadomienie, że

sprzedaż biletów tramwajowych na miesiąc sierpień odbywa się obecnie w lokalu „Wagons Lits".

Dotychczas nie zostało jeszcze stwierdzone czy nadużycia biletowe popełniane w „Orbisie" dotyczyły tylko biletów kolejowych, czy też w równej mierze biletów tramwajowych, które były sprzedawane w biurze „Orbisu" w bardzo znacznej ilości. (Ag)

Burza gradowa

wyrządziła wielkie szkody w pow. łęczyckim

Onegdajszej nocy nad powiatem łęczyckim przeszła ogromna burza połączona z gradobiciem, która wyrządziła wielkie szkody. Grad wielkości kurzego jajka wymłócił stojące jeszcze w polu snopy ze zbożem oraz wybił bardzo wiele szyb okiennych. Kilkanaście osób, które nie zdołały na czas schronić się przed burzą pod dach doznało dotkliwych poranień. W jednej miejscowości została zabita przez grad krowa, która w czasie burzy znajdowała się w polu.

Straty, powstałe wskutek gradobicia, nie zostały narazie ustalone, są one jednakże bardzo znaczne.

Paszporty ulgowe

będą wydawane tylko w wyjątkowych wypadkach.

Łódzkie starostwo grodzkie otrzymało nowe zarządzenie w sprawie wydawania ulgowych paszportów zagranicznych. Paszpoty te wydawane będą wyłącznie na indywidualne podania należycie umotywowane z podaniem dokładnie celu podróży, przyczyn i t. p.

W wątpliwych wypadkach musi być przeprowadzone dochodzenie celem ustalenia czy rzeczywiście petent musi wyjechać i czy przysługuje mu prawo korzystania z ulgowego paszportu zagranicznego. (b)

Dyżury aptek.

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: J. Koprowskiego (Nowomiejska 15), S. Trawkowskiej (Brzezińska 56), M Rozenbluma Śródmiejska 21), M. Bartoszewskiego (Piotrkowska Nr. 95), J Kłupta (Kątna 54), L. Czyńskiego (Rokicińska 53).

UWADZE PRAGNĄCYCH STUDJOWAĆ ZAGRANICĄ.

Warszawskie akademickie biuro informacyjne stud zagr, w Warszawie, ul. Mirowska Nr 3 m. 17, tel. 736-17, przypomina o konieczności dokonywania zapisów na uczelnie zagraniczne na rok akademicki 1931/32, by nie narazić się w późniejszym terminie na ewentualność odmowy przyjęcia — Biuro czynne od godz. 9-ej rano do 7-ej wieczorem, załatwia przyjęcia na uniwersytety zagraniczne, paszporty, wizy i ulgi kolejowe. Udziela zainteresowanym wyczerpujących informacyj.

Zamknięcie 3-ch związków zawodowych
za uprawianie propagandy komunistycznej.
Członkowie zarządów zostali aresztowani.

Od pewnego czasu władze śledcze stwierdziły, że niektóre związki zawodowe, działające na terenie Łodzi uprawiają propagandę zmierzającą do obalenia istniejącego ustroju państwa. Wobec takiego stanu rzeczy zarządzono obserwację niektórych związków w toku której ustalono, że związek robotników przemysłu wstążkowego i pokrewnych zawodów, siedziba którego znajduje się przy ulicy Podleśnej 26, prowadzi podobną akcję, zaś na czele tego związku stoją ludzie,

notowani w kartotece politycznej.

W toku dalszych dochodzeń ustalono, że na dzień onegdajszy wyznaczone zostało posiedzenie, poświęcone omówieniu pewnej akcji politycznej.

Wobec takiego stanu rzeczy władze śledcze, na skutek decyzji urzędu prokuratorskiego, wkroczyły do lokalu wspomnianego związku, gdzie przeprowadzona została rewizja wszystkich obecnych, jako też szczegółowa rewizja lokalu i ksiąg związku. W wyniku rewizji ujawniono materjał obciążający, wobec czego wszystkich obecnych zatrzymano i przetransportowano do aresztu przy urzędzie śledczym w Łodzi,

lokal zaś związkowy został opieczętowany,

a zabrane dokumenty i księgi przesłane władzom śledczym.

Tegoż wieczoru władze śledcze przeprowadziły rewizję w lokalu związku robotników przemysłu odzieżowego, (oddział III-ci) mieszczącego się przy ulicy Zachodniej 66, gdzie również znaleziono szereg obciążających dowodów. Wobec tego i ten lokal został opieczętowany, a

wszyscy obecni zostali przekazani do dyspozycji władz śledczych.

Wreszcie onegdajszego wieczoru władze śledcze wkroczyły do lokalu związku zawodowego robotników przemysłu skórzanego, mieszczącego się przy ulicy Gdańskiej 4, gdzie przeprowadziły rewizję i znalazły szereg dowodów, wskazujących, że związek ten prowadzi robotę polityczną. Po przeprowadzonej rewizji obecnych w lokalu związku aresztowano i osadzono w areszcie przy urzędzie śledczym, księgi zaś i dokumenty związkowe przekazano do dyspozycji władz sądowych. Równocześnie w ciągu doby ubiegłej władze śledcze przeprowadziły rewizje w mieszkaniach prywatnych członków i aktywniejszych członków związków, które dały również niezwykłe wyniki, albowiem

znaleziono wiele materjału obciążającego.

W ciągu doby ostatniej osadzono w areszcie przy urzędzie śledczym 96 osób, rekrutujących się wyłącznie z pośród członków zarządów lub związków wyżej wymienionych. Dalsze dochodzenie trwa. (a)

TEATR MUZYKA SZTUKA

TEATR MIEJSKI.
Występy Trupy Wileńskiej.

Dziś i dni następnych frapująca komedja Szalom Alejchema „200.000" (Wielka wygrana) w nowoczesnej inscenizacji reżysera J. Rotbauma. Dekoracje według projektów art.-malarza Andrzeja Pronaszki. Teksty piosenek M. Brodersona. Muzyka kompozycji H. Kona. Tańce układu Lei Rotbaum.

TEATR LETNI W PARKU STASZICA.

Dziś, w sobotę, dawno oczekiwana premjera rewji p. n. „A raz to można". Reżyser Konstanty Tatarkiewicz na czele całego zespołu przygotował widowisko, które napewno stanie się koroną sezonu rewjowego.

Nowe dekoracje pełne przepychu — Kudewicza i Poduszki. Bogate kostjumy z pracowni Popielskiej i Pytla.

Początek o godzinie 9-ej wieczorem.

OSTATNIE WYSTĘPY KALINÓWNY w Teatrze „Rakieta".

Jeszcze tylko kilka występów Dory Kalinówny, która zdobyła sobie niezwykłe powodzenie. Świetnie wykonane typy wywołują codziennie niebywały entuzjazm u licznie zebranej publiczności, która rozbawiona do łez zmusza Kalinównę do bisowania. Obok Kalinówny, Welin— piosenkarz cieszy się zasłużonem powodzeniem. J. Winawer, Garelikówna, Bolcio Kamiński, Boruński, Duet Patkowskich i wiele innych atrakcji składa się na artystyczną całość tego ze wszech miar godnego zobaczenia widowiska. Codziennie dwa przedstawienia: o godz. 8 i 10-ej wiecz.

RADJOPROGRAM

PROGRAM ROZGŁOŚNI ŁÓDZKIEJ „POLSKIEGO RADJA"

SOBOTA, dnia 1 sierpnia 1931 r.

11.58—12.10 — Sygnał czasu z W-wy, hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie, odczytanie programu dziennego i repert. teatrów i kin. 12.10—13.15 — Muzyka z płyt gramof. f. A. Klingbeil, Piotrkowska 160. 13.15—16.00 — Prezrwa. 16.00—16.50 Program dla dzieci. 1) Słuchowisko dla dzieci z Krakowa p. t. „Bubu, Bebe i Bibi" Część druga pióra St. Henninga. Koncert dla młodzieży z W-wy, po koncercie kom. dla żeglugi i rybaków (tr. z Warszawy). 16.00—17.10 Odczyt ze Lwowa p. t. „Jakiem z Warszawy na Hel" — wygł. dr. Witold Olszewski. 17.15 — 17.35 Muzyka z płyt gramofonowych z Warszawy. 17.35—18.00 „Wakacje polskiego zoologa" — wygłosi prof. St. Sumiński (tr. z W-wy) 18.00—19.00 Nabożeństwo z Ostrej Bramy w Wilnie. 19.00—19.20 Rozmaitości. 19.20—19.40 Muzyka z płyt gramofonowych z Warszawy. 19.40—20.00 Komunikat Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi, odczytanie programu na dzień następny i komunikat meteorologiczny z Warszawy. 20.00—20.15 Prasowy Dziennik Radjowy i komunikat sportowy z Warszawy. 20.15—22.00 Muzyka lekka z Doliny Szwajcarskiej. W przerwie feljeton z Wilna p. t. „Piscator - Brecht"— wygłosi prof. Stefan Srebrny. 22.00—22.15 „Na widnokręgu". 22.25—23.30 Dodatek do Prasowego Dzieninka Radjowego oraz kom. meteorologiczny, policyjny, sportowy z Warszawy. 22.30 — 23.00 Koncert Chopinowski w wykonaniu pp. Marji (fort.) i Kazimierza (wiolonczela) Wiłkomirskich (tr. z W-wy). 23.00—24.00 Muzyka lekka i taneczna z Warszawy.

NIEDZIELA, dnia 2 sierpnia 1931 r.

10.15—11.45 Transmisja Nabożeństwa z Krakowa. 11.58—12.10 Sygnał czasu z W-wy, hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie, odczytanie programu dziennego i repretuar teatrów i kin, 12.10—13.10 Muzyka lekka z kawjarni „Bagatela" w Warszawie, 13.10—13.20 Komunikat meteorologiczny (tr. z W-wy), 13.20—13.40 Muzyka ze Lwowa, 13.40—14.00 P. Mieczysław Skrzetuski, wygł. feljeton pt.: „Wyspa piękna" (tr z W-wy), 14.00—14.10 Muzyka ze Lwowa, 14.10—14.25 „Jeden ze świętych starożytnych Egiptu", wygł. prof. Roszkowski (tr z W-wy), 14.25—14.35 Muzyka ze Lwowa 14.35—14.50 „Co to jest sen" — wygł. dr. Jerzy Szpakowski (tr. z W-wy), 14.50—15.00 Muzyka ze Lwowa, 15.00—16.20 Przerwa, 16.20—16.40 Muzyka ze Lwowa, 16.40—17.10 Program dla dzieci starszych: 1) „Co się dzieje na świecie" tygodnik radjowy w opracowaniu J. Milewskiego, 2) Feljeton prof. S Sumińskiego pt.: „Czy będziemy robili zbiór owadów" (tr z W-wy). 17.10—17.30 „Kwadrans buchaltera", wygł p. Antoni Szyller (tr. z W.), 17.30—17.35 Muzyka z płyt gramof. z W-wy, 17.35—17.40 Odczytanie komunikatu „Z przed stu lat" (tr z W-wy), 17.40—19.00 Koncert popularny w wyk. Policji Państwowej pod dyr Al. Sielskiego a Heleny Makowskiej (śpiew) (tr. z Warszawy), 19.00—19.20 Rozmaitości. 19.20—19.40 Odczytanie programu na dzień następny i komunikat sportowy łódzki, 19.40—19.55 Skrzynka pocztowa techniczna — koresp bież. omówi porad technicznych udzieli Kier. Wydz. Prasy i Propagandy p. W Frenkiel (tr. z Warszawy), 19.55—20.00 Kom meteorolg. (tr z Warszawy), 20.00—20.15 „Święto narcyzów", wygł. dr M. Henzel (tr z W-wy), 20.15—22.00 Polska muzyka lekka z Doliny Szwajcarskiej w Warszawie, w wyk ork. Filharmonji Warsz. pod dyr. A Dołżyckiego i solistów. W przerwie kwadrans literacki: „Ich troje i jeden na przyczynek", humoreska R. Kiplinga (tr. z W-wy). 22.00—22.15 P R. Zrębowicz wygł. feljeton pt.: „Egzotyczne typy" (tr z W-wy). 22.15—22.30 Kom.: meteorol., sport. i polic. (tr. z W-wy). 22.30—23.00 Pieśni ludowe w wyk. Anieli Szlemińskiej (sopran) Akompanjuje L. Urstein (tr. z W-wy). 23.00—24.00 Muzyka lekka i taneczna z Warszawy.

Pielęgnowanie skóry.
Właściwości kremu i olejku Nivea.

Dotkliwe niedostatki wojny i lata głodu, zaciążyły mocno na naszem zdrowiu publicznem.

Dużo ruchu na powietrzu i w słońcu, czego prawie wszystkie rodzaje sportu szczególnie wymagają, — to niewyczerpane źródło energji, zwłaszcza dla tych wszystkich, którzy przez charakter swej pracy zawodowej są skazani na ślęczenie po całych dniach w zamkniętych murach. Uprawiając więc dla zdrowia jakikolwiek sport, nie wolno nam zapominać, że skóra, która jest organem odbiorczym przy wszystkich niemal działaniach od zewnątrz, jest najczęściej niedostatecznie przygotowaną do wypełniania swej funkcji.

Przekonaliśmy się z doświadczenia, że skóra spełnia nietylko rolę pancerza ochronnego w stosunku do wewnętrznych organów, ale że odgrywa ona również poważną rolę przy wymianie materji całego organizmu. Regulowanie ciepłoty i wpływ na gospodarkę wodną ciała przez wydzielanie potu, dopomaganie płucom w oddychaniu, wchłanianie różnych promieni i, naodwrót, ochrona przed nadmiernem przyjęciem tych promieni przez tworzenie barwników ochronnych — to są właśnie najważniejsze czynności skóry.

Samo przez się jest zrozumiałe, że tak skomplikowany organ musi być otoczony szczególną pielęgnacją, zwłaszcza jeżeli nie jest należycie uodporniony na różne wpływy zewnętrzne. Nawet w normalnych warunkach wymaga skóra systematycznej pielęgnacji, aby organizm był dość silny, by móc oprzeć się wielkim ujemnym wpływom atmosferycznym. Cały zastęp poważniejszych chorób, powstających z przeziębienia, znajduje otwarte drogi do wnętrza organizmu, jeśli skóra przez staranne pielęgnowanie nie jest odpowiednio uodporniona. Jakkolwiek kąpiele słoneczne, powietrzne i wodne są dla zdrowia naszego bardzo pożyteczne, to nieraz już musiał ciężko odpokutować, kto nieuodporniony i odpowiednio nieprzysposobiony zażywał tych zdrowonych ćwiczeń.

Ilość środków polecanych do pielęgnowania skóry jest niemal że nie do określenia, tak że laik zasypany olbrzymią ilością preparatów skutecznych i preparatów zupełnie bezwartościowych często nie jest w stanie odróżnić tego prawdziwie dobrego od złego. Dlatego właśnie chciałbym zwrócić uwagę na dwa preparaty, które wśród środków do pielęgnowania skóry zajmują wybitne i uprzywilejowane stanowisko. Mam na myśli olejek Nivea i krem Nivea. Podstawą obu tych preparatów jest Euceryt, wydobywany z surowego tłuszczu wełny owczej. Dzięki swym właściwościom wchłania euceryt wielkie ilości wody. Dlatego też preparaty, zawierające euceryt, wskutek łatwego łączenia się z wodą, mogą z łatwością domieszane tłuszcze doprowadzić w głąb skóry, nie pozostawiając po sobie żadnego tłustego połysku. Uprawiającym sporty zaleca się szczególnie do pielęgnowania i usprawnienia skóry — skórno funkcyjny olejek Nivea. Dzięki właściwościom swego składu chemicznego wnika olejek Nivea w głąb skóry, a nie pozostaje na jej powierzchni, jak się to spotyka u innych wielce zalecanych, a mało wartościowych olejków skórnych.

Działanie kremu Nivea w zasadzie się niczem nie różni. Jedynie w praktycznem zastosowaniu obu preparatów zachodzi ta różnica, że kremem Nivea pielęgnuje się te części ciała, które są stale wystawiane na działanie powietrza, a więc głównie twarz i ręce, podczas gdy olejek Nivea przeznaczony jest do pielęgnowania tych części ciała, które pokrywamy odzieżą. Zresztą krem Nivea jest doskonałym środkiem zapobiegawczym przeciw bolesnym oparzeniom słonecznym, a przy tem potęguje pożądane opalenie ciała w promieniach słonecznych.

Dr. H. F.

„Choroba zakaźna--wstęp wzbroniony"
Kapitalny pomysł warszawskiego inżyniera.

„A.B.C." donosi z Warszawy:

Zamieszkały przy ulicy Bałuckiego na Mokotowie inżynier M. G. nie mógł pozbyć się wizyt natrętnych wierzycieli, którzy od wczesnego ranka do późnego wieczoru napastowali jego mieszkanie, grożąc, w wypadku nieuregulowania zobowiązań,

represjami egzekucyjnemi.

Inżynier M. G. chciałby spłacać swoje zobowiązania, gdyby miał pieniądze, ale niestety jego sytuacja finansowa wyglądała wprost beznadziejnie. Długo znosił wizyty natrętów, aż wreszcie postanowił przez kilka przynajmniej tygodni

zabezpieczyć się od tych wizyt

i nalepił na drzwiach wejściowych do swego mieszkania różową kartę, na której czarnym, złowieszczym drukiem umieszczony był napis:

„Choroba zakaźna — wstęp wzbroniony!"

Figielek ten przyniósł doskonałe wyniki. Wierzyciele skrzętnie omijają mieszkanie pana M. G., a on sam zażywa błogiego spokoju.

Tomaszów - Mazowiecki

POSIEDZENIE RADY MIEJSKIEJ.

Wczorajsze posiedzenie rady miejskiej rozpoczęło się przy wyjątkowo licznym udziale obecnych radnych. Po odczytaniu protokułu z poprzedniego posiedzenia p. prezydent Smólski zakomunikował radzie jakie skreślenia poczynił urząd wojewódzki w budżecie na rok 1931/32. Pozatem p. prezydent poinformował radę o ustąpieniu z dniem 31 lipca delegata finansowego p. Skowrońskiego.

Mianowanie nowego delegata finansowego zależne jest od ministerstwa skarbu.

Pensje ustępującego delegata finansowego postanowiono wyasygnować dla różnych instytucyj, jak zakładów naukowych, na kupno narzędzi dla biednych rzemieślników i in.

Uchwalono podwyższyć subsydjum dla PW i FW. z 5 na 10 tysiecy złotych oraz w dziele piątym uchwalono podwyższyć fundusz przeznaczony na roboty sezonowe o 10.000 zł.

Sprawy podatku inwestycyjnego, znajdującej się na porządku dziennym, nie można było załatwić wobec protestu ze strony frakcji żydowskiej, która salę opuściła. Wobec braku quorum posiedzenie rozwiązano.

KOMUNIŚCI PRZY PRACY.

W ciągu dnia wczorajszego komuniści wywiesili na drutach telefonicznych 2 płachty czerwone z napisami o treści antypaństwowej.

Nocy onegdajszej został ujęty na gorącym uczynku rozklejania odezw komunistycznych Wacław Głowa, mieszkaniec wsi Smardzewice koło Tomaszowa, pomocnik jego zdołał zbiec i ukryć się w ciemności nocy.

ZNIŻKA CENY CHLEBA.

Komisja cennikowa przy tutejszym magistracie obniżyła dotychczasowe ceny chleba pytlowego z 45 na 38 groszy za kilo. Cena bułek została obniżona z 95 na 80 groszy za kilo.

U źródeł zbrodni i występku.

W okresie dobrobytu ilość przestępstw się nie zmniejsza.—Zimą więcej kradną, latem—biją się i... gwałcą.—Przyczyny zbrodni na wsi i w mieście.

Cyfry nie kłamią, ale kłamie się przy pomocy cyfr.

Zbrodnia jest nieszczęściem równie starem, jak ludzkość cała. Stała ona narówni z chorobą **u kolebki narodzin człowieka,** towarzyszyła ludzkości w jej dzieciń每stwie, poprzez młodość, aż do wieku dojrzałego. Wraz z coraz bardziej komplikującą się strukturą ekonomiczną i społeczną, rozwija się również zbrodnia, porasta w pierze, krzepnie i tuczy się, niczem pasożyt na żywym organiźmie.

Tak wygląda odpowiedź na wszelkie dociekania, trapiące nas ustawicznie, **skąd się bierze zbrodnia.** Pytanie zresztą zupełnie usprawiedliwione taksamo, jak w medycynie, przed zapisaniem lekarstwa, lekarz musi odpowiedzieć sobie na pytanie, **skąd się wzięła choroba.** Jeżeli jednak w tych ogólnych rozważaniach na temat zbrodni dochodzimy do stanu zupełnej beznadziejności i rezygnacji, to co się tyczy badań bardziej szczegółowych o przyczynach różnych zbrodni i związku ich z pewnemi otaczającemi nas zjawiskami, stałość pewnych cyfr i objawów prowadzi nas do wyników wręcz sensacyjnych.

Dotychczas panowała niepodzielnie wśród badaczy przestępczości opinja, iż **źródłem zbrodni jest nędza,** niemożność zaspokojenia najbardziej elementarnych potrzeb przez człowieka. Skoro zaś człowiek przynosi ze sobą na świat pewne swoje własne bezsporne prawo, silniejsze od wszystkich innych narzuconych mu przez bogatszych i potężniejszych od niego, **prawo do życia,** zbrodnia jest aktem samoobrony jednostki w walce o byt. Tymczasem statystyka w tym wypadku przekonywa nas, jak to często się zdarza, że **cyfry nie kłamią, ale kłamie się przy pomocy cyfr.**

Istnieje ścisła zależność między cenami zboża a ilością przestępstw. Człowiek, który ma co do ust włożyć, w co się odziać i gdzie się schronić w nocy, nie potrzebuje uciekać się do zbrodni, aby tym wszystkim potrzebom swoim zadośćuczynić. Ale jeżeli przy zwiększonym dobrobycie zmniejsza się istotnie ilość kradzieży, morderstw rabunkowych i innych przestępstw przeciwko własności, to jednak, mimo to, **ilość ogólna przestępstw bynajmniej się nie zmniejsza.** Uciekamy się wówczas do pomocy cyfr, tym razem zestawiając stosunek przestępstw w zależności od pór roku. **W zimie przeważa kradzież,** latem, zwłaszcza, jeśli jest gorące i urodzajne—**nożownictwo, zgwałcenie, opór władzy i t. d.**

Zwłaszcza ciekawe są zestawienia przestępstw w poszczególnych miesiącach. **Miesiące czerwiec, lipiec i sierpień** obfitują w **przestępstwa przeciwko obyczajowości,** w sierpniu mamy najwięcej wypadków uszkodzenia ciała, najścia do mu, oporu, stawianego osobom urzędowym. **W lutym i marcu** mamy owoce ciepłych nocy letnich, a więc **dzieciobójstwa, spędzanie płodu.** Jeżeli zimą potrzeby i wydatki na życie są znacznie większe, niż w innych porach roku, co wpływa na wzrost liczby kradzieży, to zato **w lecie,** dzięki zmniejszeniu wydatków na utrzymanie, **wzrasta pijaństwo,** bijatyki, **rozprawy nożowe.** A zatem wzrost stosunkowy dobrobytu nie powoduje żadnego zmniejszenia absolutnej ilości przestępstw, lecz tylko sprowadza pewne przesunięcia w poszczególnych kategorjach, bez żadnej natomiast zmiany w bilansie ostatecznym.

Ciekawe są również badania nad przestępstwami, **w zależności od miejsca ich popełnienia.** Jeżeli na wsi kradzież z reguły ma swe źródło w nędzy, to w mniejszych miasteczkach główną przyczyną jest **próżniactwo i wstręt do pracy,** a w wielkich miastach — **żądza użycia.** Kontrast pomiędzy zbytkiem bogaczy a ubóstwem mas jest **ojcem prostytucji i kradzieży.**

W ten sposób dokonywamy ciągłej rewizji w poglądach naszych na źródło przestępstw. Kwestja społeczna nie traci na wadze, ale znajduje nowego towarzysza, gdyż w badaniach nad przestępczością wysuwa się coraz bardziej na czoło jednostka. Powoli, ale stopniowo odbywamy tę ewolucję, aż zbrodniarz stanie w cenarum zagadnienia zbrodni.

Adam Konarski.

Kto wynajmie mieszkanie

w domach, zbudowanych przez Z.U.P.U. na Nowo-Pabjanickiej.

„Nie można wydać więcej, niż się ma".

W związku z wykończeniem kolonji mieszkaniowej na ul. Nowo-Pabjanickiej aktualną się stała sprawa wynajmu mieszkań w kolonji tej pracownikom umysłowym oraz robotnikom.

Ustalone przez Z.U.P.U. ceny wynajmu mieszkań w nowej kolonji uniemożliwiły jednak korzystanie z nich nietylko robotnikom, lecz i urzędnikom. Związki pracownicze zwróciły się do zakładu z żądaniem obniżenia czynszu za wynajem mieszkań na nowej kolonji, oraz z żądaniem obniżenia wymaganej przez zakład kaucji w wysokości 6-miesięcznego komornego.

Żądania te pozostały jednak bez echa. Wobec tego na jednem z ostatnich posiedzeń prezydjum rady okręgowej centralnej organizacji pracowników umysłowych zwrócono się do Z.U.P.U. z kategorycznem zapytaniem. *czy zakład zechce obniżyć ceny mieszkań.* Zamiast odpowiedzi zakład zwołał na dzień onegdajszy wspólną konferencję przedstawicieli zakładu z reprezentantami zainteresowanych organizacyj pracowniczych.

Konferencja odbyła się w godzinach popołudniowych, w siedzibie łódzkiego inspektoratu Z.U.P.U. przy ul. Zielonej.

Z ramienia zakładu wystąpili pp. naczelnik Sasorski, naczelnik From, oraz inż. Kolaczkowski i inspektor Pawłowicz.

Organizacje pracownicze reprezentowało około dwudziestu przedstawicieli związków pracowniczych, z prezesem rady okręgowej, p. Golińskim na czele.

Przedstawiciele zakładu, w osobach pp. Sasorskiego i Froma, oświadczyli, m. in., iż kalkulacja zakładu odnośnie ustalenia cen najmu mieszkań na nowej kolonji nie jest zła, *a jedyną jej wadą jest fakt, iż opracowaną została przed dwoma laty, t. j. w okresie, kiedy sfery pracownicze Łodzi znajdowały się w daleko lepszych warunkach materjalnych, aniżeli obecnie.*

Zakład ustalił okres amortyzacji budowy oraz cenę najmu w ten sposób, iż obniżenie ceny najmu obecnie zmusiłoby zakład do szukania pokrycia powstałego stąd niedoboru w pożyczkach. To, zdaniem przedstawicieli zakładu, mogłoby się odbić na jego wypłacalności w odniesieniu do bezrobotnych pracowników umysłowych, których liczba jest coraz większa.

W odpowiedzi na to przedstawiciel związków pracowniczych stwierdził, iż konfenrencję taką, jak obecna, należało zwołać właśnie przed dwoma laty, w momencie przeprowadzania kalkulacji, a wówczas związki pracownicze wskazałyby zakładowi, jakie są wymagania i jakie potrzeby pracowników umysłowych, a nadto, jaki jest ich stan materjalny, proste jest bowiem, *iż nie można wydać więcej, niż się ma.*

Przedstawiciele zakładu wyjaśniali dalej, iż wysoka cena najmu jest spowodowana tem, iż zakład zastosował wszystkie zdobycze nowoczesnej higieny, łącząc akcję budowy domów na Nowo-Pabjanickiej z akcją profilaktyczną.

Mimo to, zdaniem przedstawicieli pracowników, o ile zakład cen nie obniży, świat pracowniczy Łodzi z całą przykrością *będzie musiał zrezygnować z wybudowanych mieszkań.*

Przedstawiciele zakładu zareagowali na to oznajmieniem, iż w takim razie zakład wypuści mieszkania na Nowo-Pabjanickiej z wolnej ręki.

Oświadczenie to odparte zostało twierdzeniem pracowników, iż przedewszystkiem każdy obywatel, posiadający dostateczną ilość gotówki na pokrycie tak drogiego czynszu mieszkaniowego, *wybierze sobie mieszkanie raczej w śródmieściu,* a mieszkań wolnych jest znacznie więcej obecnie, aniżeli jeszcze kilka miesięcy temu, wobec zamiany likwidowanych coraz częściej lokali handlowych na lokale mieszkalne oraz wobec coraz częściej przejawiającego się podziału mieszkań wielopokojowych na dwupokojowe, aby ułatwić sobie uiszczenie komornego, co przy obecnej ciasnocie gotówkowej staje się z dnia na dzień trudniejsze.

Przedstawiciele zakładu stwierdzili ostatecznie, iż *zakład będzie zmuszony obniżyć ceny najmu dopiero wówczas, kiedy przy wypuszczaniu mieszkań z wolnej ręki nie zostanie wynajęte więcej, aniżeli jedna trzecia wszystkich pomieszczeń kolonji,* jedynie dlatego, aby mając do wyboru stratę większą lub stratę mniejszą, wybierze oczywiście stratę mniejszą.

W końcu przedstawiciele pracowników podkreślili z naciskiem fakt, iż ściąganie z reflektantów 6-miesięcznej zapłaty zgóry, czy to odrazu, czy też ściąganej z pensji pracownika w ratach miesięcznych przez firmę, pod jej gwarancją, jest właściwie pewną formą „odstępnego", trudną do pokrycia przez pracownika, chociażby z tego względu, iż nie posiada on żadnych oszczędności, zaś spłacanie miesięczne gwarancji poza komornem jest ciężarem stanowczo ponad siły pracownika.

Tak więc sprawa wynajmu mieszkań na nowej kolonji przy ul. Nowo-Pabjanickiej została rzucona na szalę decyzji ogółu: jeżeli znajdą się amatorzy, wówczas organizacje pracownicze pozostaną bez wybudowanych dla nich i im przyrzeczonych mieszkań, w razie przeciwnym — straci zakład. (p)

Krwawa tragedja miłosna.

Odtrącony amant strzelał do swej ukochanej.

We wsi Bendzelin, powiatu brzezińskiego, rozegrała się wczoraj w godzinach wieczornych krwawa tragedja miłosna.

Mieszkaniec wymienionej wsi Stanisław Ratajski był od dłuższego czasu zaręczony z córką jednego miejscowych gospodarzy, 20-letnią Marjanną Gwiskówną. W ostatnim czasie Gwiskówna poczęła stronić od swego narzeczonego, nie podając mu absolutnie żadnych powodów tego postępowania. Na tem tle dochodziło między narzeczonymi do częstych nieśnasek, które wreszcie w dniu wczorajszym znalazły swój smutny epilog.

Mianowicie około godz. 10-ej wieczorem Ratajski przybył do mieszkania swej narzeczonej i kategorycznie zażądał, by podała mu ona powody, dla których unika go obecnie i chce zerwać łączący ich stosunek. Gdy Gwiskówna, mimo nalegań Ratajskiego, nie chciała mu udzielić żadnych wyjaśnień, **Ratajski wyciągnął z kieszeni rewolwer i oddał w kierunku młodej dziewczyny dwa strzały, raniąc ją bardzo poważnie.**

Na odgłos strzałów zbiegli się domownicy, którzy pośpieszyli leżącej w kałuży krwi dziewczynie z pomocą, obezwładniając jednocześnie Ratajskiego. Gwiskówna, po udzieleniu jej doraźnej pomocy lekarskiej, została w stanie groźnym przewieziona do szpitala, zaś wezwana na miejsce tragicznego wypadku policja **aresztowała Ratajskiego i osadziła w areszcie d odyspozycji władz sądowych.**

Pabjanice.

(Telefonem od własnego korespondenta).

—o—

DODATNI BILANS.

Bilans powiatowej kasy chorych w Pabjanicach za pierwsze półrocze 1931 r. wykazuje 27 tysięcy złotych nadwyżki, co w dzisiejszym kryzysowym okresie jest zjawiskiem dość rzadkiem. Zaznaczyć należy, że w roku ubiegłym bilans za pierwsze półrocze wykazywał 25 tysięcy deficytu.

Dodatni bilans półroczny powiatowej kasy chorych w Pabjanicach jest rezultatem oszczędnościowej akcji komisarza p. Mieczysława Bogdańskiego, który na rok bieżący zredukował budżet o 25 procent, nie zmniejszając w niczem na szeroką skalę zakrojonych świadczeń dla ubezpieczonych.

ZBIÓRKA.

Komitet obchodu dnia 6-go sierpnia organizuje zbiórkę uliczną, z której dochód przeznaczony zostanie na budowę Pomnika Niepodległości w Pabjanicach.

Organizacją zbiórki zajmie się specjalna sekcja przy współudziale członków i członkiń pabjanickiego „Strzelca".

Komitet budowy Pomnika Niepodległości do wykończenia pomnika musi zebrać jeszcze 18.000 zł., to jest około 40 procent całego kosztorysu.

Montowanie pomnika na miejscu, t. j. na placu gen. Dąbrowskiego, już rozpoczęto.

Nie będzie złodziei na świecie.

Niewidzialne oko obserwuje każdy ruch i alarmuje dozorców.

Fotocela rejestruje również głosy ludzkie.

Technika współczesna stworzyła cały szereg urządzeń zabezpieczających i ochronnych przeciwko włamywaczom. Z drugiej jednak strony ta sama technika dała włamywaczom do ręki najbardziej nowoczesne narzędzia i instrumenty, tak iż owe zabezpieczenia i urządzenia ochronne stają się prawie iluzoryczne. Im grubsze i odporniejsze są płyty pancerne kas i skarbców, im bardziej skomplikowane i dowcipniejsze są urządzenia kontrolne i alarmowe w bankach, muzeach, domach towarowych i fabrykach, **tem większe są wysiłki fachowców-włamywaczy, tem dosknoalsze wynalazki złoczyńców, by te twierdze warowne zdobyć równie nowoczesnemi środkami, jak te, które bronią do nich dostępu.**

Ostatnio dopiero dzięki postępom wiedzy w dziedzinie przemiany energji udało się wytworzyć aparaturę zabezpieczającą w sposób prawie doskonały wszelkie pomieszczenia i uniemożliwiającą nawet najsprytniejszym włamywaczom poczynienie jakichkolwiek kroków, któreby przeciwdziałały tym nowym urządzeniom kontrolnym i alarmowym.

Mamy tu na myśli t. zw. **fotocelę.** Istota fotoceli, mającej zastosowanie w bardzo wielu dziedzinach polega na tem, że cela ta przeobraża energję świetlną w energję elektryczną i naodwrót. W zastosowaniu do celów bezpieczeństwa urządzenie celi jest następujące:

Lokal, który należy ochronić przed włamywaczami, oświetla się specjalnie i to w ten sposób, że promienie padają do fotoceli. Promienie te mogą być **filtrowane,** by oko ludzkie nie wyczuwało ich zupełnie. Póki światło płynie do celi nieprzerwanie, dopóty urządzenie wzmacniaczy prądu jest nieczynne. Wystarczy jednak na chwilę tylko i to w zupełnie dowolnym punkcie na przestrzeni oświetlonej, **przerwać promień świetlny,** by pozbawiona światła cela reagowała **w postaci prądu elektrycznego.** Prąd, wzmacniany przez relais, połączony jest z urządzeniem alarmowem. Gdy zatem włamywacz dostaje się do pomieszczenia zabezpieczonego tem niewidzialnem okiem, jakiem jest fotocela, wówczas **wystarczy, by wszedł on w obręb światła, skupiającego się w celi, by natychmiast zabrzmiały wszystkie dzwonki w lokalu i by nadbiegli dozorcy.** Cela jest tak urządzona że inne światło, dostarczone jej z zewnątrz, a więc naprzykład światło latarki włamywacza, który chciałby w ten sposób nie dopuścić do przerwania naświetlania celi — nie ma odpowiedniego wpływu — **urządzenia alarmowe działają mimo to natychmiast.**

Fotocela jest jedną z najciekawszych i najbardziej zadziwiających zdobyczy wiedzy współczesnej. Dzięki niej głos, **płynący do mikrofonu, zostaje zarejestrowany na taśmie filmowej i dzięki niej, odwrotnie, owe małe pasemka, jakie częstokroć widujemy na brzegu ekranu kinematograficznego, przez słabsze lub mocniejsze pobudzenia celi, „dają“ głos, płynący z głośnika aparatury dźwiękowej w kinie.** Fotocela stwarza poniekąd cuda: można ją wmontować do drzwi, a drzwi się otworzą wtedy, gdy ktoś obok nich przejdzie; fotocela jest stosowana w pracach laboratoryjnych, chemicznych — kiedy chodzi o dokładne ustalenie chwili zupełnej zmiany barwy lub sklarowania się płynu. „Oko“ celi jest nieomylne, gdy ono patrzy na płyn i gdy ona ma zadanie zamknąć dopływ odczynnika w chwili, gdy odczynnik ten jest zbyteczny, to zamknięcie tego dopływu nastąpi z „nieludzką“ precyzją i w momencie najwłaściwszym.

Jest rzeczą nieulegającą wątpliwości, że fotocela w krótkim czasie stanie się aparatem dostępnym dla szerokich mas: odda ona ludzkości niezwykłe korzyści: zastąpi człowieka w niejednym żmudnym wysiłku czuwania i kontrolowania, i przy czyni się... do **nowego wzrostu bezrobocia.**

Gdy więźniowie się kłócą...

Sąd skazał Stanisławskiego na 3 miesiące więzienia.

Między dwoma odsiadującymi karę więzienia aresztantami, a mianowicie Romanem Kowalskim i Janem Stanisławskim przez cały czas wspólnego ich pobytu w więzieniu **panowała niezgoda, spowodowana wzajemną niechęcią.** Bardzo często między obydwoma więźniami dochodziło do sprzeczek i bójek, które wymagały interwencji dozorców więziennych.

W dniu 8 maja b.r. gdy więźniowie znajdowali się na nabożeństwie w kaplicy więziennej, **Stanisławski uderzył klęczącego przed nim Kowalskiego dwukrotnie kamieniem owiniętym w pończochę w głowę,** wskutek czego Kowalski stracił przytomność i runął na posadzkę.

Obecny na nabożeństwie dyżurny dozorca **obezwładnił Stanisławskiego i odprowadził do celi więziennej,** zaś Kowalskiemu udzielono pomocy lekarskiej.

Osadzony na ławie oskarżonych Stanisławski **przyznał się do winy,** twierdząc, **że do Kowalskiego czuł urazę z tego powodu, że stale mu dokuczał i kilka razy nawet obraził go słownie,** wobec czego postanowił zemścić się na nim, jednakże nie miał zamiaru zabić go. Znajdując się pewnego dnia na spacerze, **Stanisławski schował znaleziony na dziedzińcu więziennym kamień i w czasie nabożeństwa w kaplicy więziennej użył go po owinięciu w pończochę jako narzędzia zemsty.**

Sędzia Kopaczewski, który przewodniczył rozprawie, po przesłuchaniu świadków oraz wysłuchaniu przemówienia prokuratora Joela, **skazał mściwego więźnia, 22-letniego Jana Stanisławskiego na 3 miesiące więzienia.** (as).

Piotrków Trybunalski

(Telefonem od własnego korespondenta).

—o—

ZAKOŃCZENIE BUDOWY NOWEGO PIECA W HUCIE „HORTENSJA“.

W tych dniach zakończona została budowa nowego pieca w hucie szkła „Hortensja“, która trwała kilka tygodni. Nowy piec jest urządzony według najnowszych wymogów technicznych.

SPŁOSZONE KONIE STRATOWAŁY DZIECKO.

W Bełchatowie pod Piotrkowem spłoszone konie powracającego z jarmarku wieśniaka poniosły i niebezpiecznie stratowały dziecko. W stanie groźnym przewieziono je do szpitala.

DALSZE POŻARY NA WSI.

W Wolborzu wybuchł onegdaj pożar, który strawił 3 zabudowania gospodarskie, należące do Mikołaja Krauzego Antoniny i Julji Balaya.

Przyczyna pożaru narazie nieznana. Straty wynoszą 10.000 zł.

***

We wsi Stanisławów I-szy gm. Chabielice spaliła się stodoła, obora i dom mieszkalny wartości 4500 zł.

***

Na szkodę Wincentego Kalinowskiego we wsi Pawłów Szklany, gm. Partęniewice spalił się dom wartości 2000 zł. Pożar powstał wskutek wadliwej konstrukcji komina.

Współczesny Robinson Cruzoe

Lotnik wykrył na bezludnej wyspie człowieka, który uciekł od świata i ludzi 19 lat temu.

Hr. Wilh. Rosenow nie wiedział nic o wojnie.

O tem, że Robinson Crusoe, którego dzieje wszyscy czytaliśmy w powieści Daniela Dafoe, żył rzeczywiście i nie był postacią zmyśloną — o tem nikt dziś nie wątpi. Życie Robinsona było niezwykle romantyczne, a równych mu kolei losu nie zaznał dotąd ani jeden śmiertelnik; nawet ów lekarz niemiecki — dr. Ritter, który osiedlił się na samotnej wyspie Galapagos, ma towarzyszkę, w osobie swej asystentki.

Dziś, w okresie postępu techniki, gdy zdawałoby się — niema ani jednego zakątka na ziemi, na którymby nie powstała stopa ludzka dziś dochodzą nas wieści *o nowym Robinsonie Robinsonie zupełnie autentycznym.*

Tym nowym Robinsonem jest pewien niemiec od 19-tu lat prowadzący życie samotnika na małej wysepce Anao, położonej w archipelagu malajskim. Szkocki marynarz Selkirk, którego Dafoe przemianował na Robinsona, żył tylko 4 lata na wyspie Juan Fernandez, *nasz nowoczesny Robinson natomiast pobił rekord szkota o całych piętnaście lat!*

Australijski lotnik w służbie pocztowej, przewożąc pocztę z Singapore do Adelaidy, zmuszony był wskutek defektu motoru lądować na zupełnie niezamieszkałej wysepce Anao. Gdy lotnik, po naprawieniu uszkodzenia, szykował się już do startu, *z gęstwiny dżungli wyszedł jakiś starszy już człowiek z długą siwą brodą i długiemi włosami i, podnosząc broń do oka rzekł tonem rozkazującym:*

— Precz stąd! Ta wyspa jest moją własnością. Zastrzelę każdego, kto mi zakłóci spokój.

Dziwny mieszkaniec wysepki mówił doskonałą angielszczyzną i dlatego lotnik uważał, że ma do czynienia z anglikiem lub australijczykiem. Po długich próbach przełamania pewnej dzikości i niegościnności mieszkańca wyspy, okazało się, że *owym oryginalnym samotnikiem jest hrabia Wilhelm von Rosenow, niemiec, były kapitan niemieckiej marynarki wojennej.*

Rosenow uciekł od ludzi po przeżytym ciężkim zawodzie miłosnym: *żona jego, niezwykle piękna kobieta (była ona równocześnie jego kuzynką), po kilkuletniem pożyciu uciekła z jednym z przyjaciół ówczesnego kapitana.* Działo się to w roku 1910. Kapitan Rosenow podał się do dymisji, i wywędrował w świat i wreszcie jako żeglarz ze znajomością rzeczy wybrał z pośród najbardziej odludnych ową małą wyspę.

12 stycznia 1912 roku osiedlił się ten człowiek na swej wysepce. Wyspa nie była nawet zamieszkała przez tubylców, którzy przywiązują do niej nadal jakąś niesamowitą legendę o złych duchach.

Wciągu 19-tu lat żył ten człowiek w samotni zupełnej: *nie spotkał ani żywej duszy.* Oczywiście, iż nie miał on najmniejszego pojęcia o tem, co się w tak zwanym „świecie“ przez ten czas wydarzyło. Pustelnik nie wychodził ze zdumienia, gdy mu lotnik opowiadał *o wojnie, o republice w Niemczech, o wskrzeszeniu Polski i t. d.* Biedak nie chciał wierzyć w te wszystkie dziwy, jakie z ust Normana usłyszał: lotnik musiał mu przyrzec, że co dwa tygodnie będzie przelatywał nad wyspą i że będzie wyrzucał pisma i niektóre książki.

Rosenow mieszka w domu, zbudowanym z pni, żywi się muszlami, mięsem żółwiem, nigdy nie był chory, cierpiał jedynie na ból zębów i *musiał sobie sam wyrwać wszystkie zęby.* (Ciekawą jest rzeczą, że podobny los spotkał uzębienie d-ra Rittera już po niespełna rocznym pobycie na samotnej wyspie).

Do szczególnych próśb samotnika zaliczyć należy *prośbę o zapałki:* Rosenow musiał przez cały czas podtrzymywać ognisko, co mu — jak się zwierzał lotnikowi — już na stare lata nie przychodzi tak łatwo.

Dzieje tego Robinsona II zelektryzowały opinję publiczną położonej niedaleko Australji. Nie jest wykluczone, że wyspa Anao — rajsko pono piękna — stanie się wkrótce miejscem wycieczkowem bogatych australijczyków. Skończyłaby się wtedy samotność byłego kapitana marynarki niemieckiej: z pustelnika stałby się wszechświatową atrakcją.

Bójka.

Ubiegłej nocy przy zbiegu ulicy Marcina i Kwiatkowskiego, na Bałutach 23-letni bezrobotny Jan Prym, zamieszkały przy ul. Krótkiej Nr. 8 (Bałuty) znajdując się w stanie nietrzeźwym wszczął awanturę z kilkoma również pijanymi osobnikami i w czasie bójki jaka wynikła odniósł ranę kłutą głowy w okolicy ciemieniowej.

Przybyły na miejsce lekarz pogotowia ratunkowego stwierdził ciężkie uszkodzenie ciała i po udzieleniu poszkodowanemu doraźnej pomocy przewiózł go do szpitala św. Józefa.

Łódź
1 sierpnia 1931

KURJER HANDLOWY

Łódź,
1 sierpnia 1931

Pomiędzy niewypłacalnością a inflacją.

Konferencja londyńska zakończyła się *porażką Niemiec*, ubraną w dyplomatyczną szatę „dobrej rady", by narazie *„same sobie pomogły"*. Innemi słowy poza przedłużeniem terminu kredytu redyskontowego dla Reichsbanku *skazano Niemcy na „samopomoc"*.

Jak już wielokrotnie dawaliśmy wyraz temu poglądowi, dotychczasowe środki walki z kryzysem, stosowane przez rząd i banki, miały charakter prowizoryczny i — w pewnym stopniu — *nawet wprost krótkowzroczny*. To też obecne posunięcia polityki gospodarczej niemieckiej zasługują na szczególnie baczną uwagę, gdyż mają ukształtować ich sytuację finansową na dalszą metę i jako takie pociągną za sobą skutki o pewnej trwałości.

Niełatwe zadanie mają obecnie kierownicy życia gospodarczego Niemiec do rozstrzygnięcia: chodzi ni mniej, ni więcej jak *o pomnożenie obiegu pieniężnego bez wywołania zjawisk inflacyjnych*. Jest to problem w chwili obecnej aktualny tylko dla Niemiec. Atoli kryzys światowy pogłębia się z miesiąca na miesiąc i doświadczenia finansowe Niemiec mogą stać się czemś więcej, aniżeli tylko obojętnym eksperymentem, mogą *stać się wzorem do naśladowania lub przestrogą.*

Przejdźmy po kolei instrumenty obecnej polityki finansowej w Niemczech:

1. *Zwyżka stopy procentowej.* Tak, jak to przewidywaliśmy, nie dała ona automatycznie spodziewanego przypływu pieniądza do Reichsbanku. Okazuje się, że ten klasyczny środek polityki bankowej tym razem musiał zawieść, ze względu na *brak zaufania do sytuacji międzynarodowej Niemiec.*

Obecnie dyskutowana jest dalsza zwyżka stopy dyskontowej Banku Rzeszy. Pisaliśmy, że nie można takiej zwyżki stosować „na raty". Jeśli ma być skuteczną bronią w walce z przesileniem, poskutkuje i niewielka zwyżka. Rozłożona „na raty" *może raczej wywołać panikę.* Wbrew temu poglądowi, który i w Niemczech ma zwolenników, zaleca „Berliner Tageblatt" dalszą zwyżkę, w celu upłynnienia składów towarowych. Sądzimy, że ten cel, którego słuszności konjunkturalnej nie negujemy, nie powinien być włączany do i tak skomplikowanej problematyki sytuacji w Niemczech. Jest to zagadnienie obecnie nie tak strasznie palące, jak kwestja wypłacalności banków. Trzeba pierwej załatwić tę ostatnią.

2. *Obrót bezgotówkowy.* Na tem polu dokonano bardzo wiele. Podjęto „clearing" międzybankowy w szerokim zakresie. Wprowadzono na pewien czas obrót czekami certyfikowanemi (o czem pisaliśmy niedawno). Tak samo jednak jak nie można w ciągu 24 godzin stworzyć armji, tak samo i ten środek zaradczy *może dać rezultaty dopiero po bardzo długim okresie czasu.* Nie można zatem spodziewać się z tej strony wielkich sukcesów.

3. Tych należy się spodziewać po „ostatniej kreacji" niemieckiego zmysłu organizacyjnego — „Akzept - und Garantiebank A. G." Reichsbank i inne banki państwowe oraz najpotężniejsze banki prywatne stworzyły instytucję o kapitale akcyjnym 200 miljonów marek, w celu *uruchomienia aktywów innych banków* przez ujmowanie ich w formę weksli i dostarczanie im własiego żyra jako gwarancji. W ten sposób stwarza się pierwszorzędny materjał wekslowy dla Reichsbanku. Z jednej strony organizuje się i kontroluje chwilowo „zamrożone" sumy, a z drugiej — umożliwia się Bankowi Rzeszy emisję banknotów, opartych o dobry portfel wekslowy. Interes Banku Rzeszy jest zagwarantowany poręką nowej instytucji, która z kolei uzyskuje potężny wpływ na samo życie gospodarcze kraju. Nie ulega żadnej wątpliwości, że to posunięcie może się okazać zbawienne. Atoli nie wolno nam zapominać, że następuje tą drogą nagłe uruchomienie znacznej ilości środków płatniczych, a raczej środków kredytowych i płatniczych, które dotąd nie ucískały rynku pieniężnego.

Pytanie ma charakter ilościowy: *czy Niemcy zdołają powstrzymać pomnażanie środków obiegowych na granicy skutków inflacyjnych?*

Przyszłość to okaże.

Dr. M. S.

Wkłady i kredyty
w bankach prywatnych i państwowych.

Bilans łączny wszystkich banków w Polsce (59 banków i 5 domów bankowych), zestawiony przez komisarjat bankowy ministerstwa skarbu, wykazuje na dzień 31 maja r. b. w stosunku do 30-go kwietnia *spadek wkładów wszystkich typów z 1.074 milj. na 1.022 milj. zł.*, czyli o ca. 52 milj. zł. W porównaniu ze stanem z dnia 31 grudnia 1930 r., wkłady w bankach prywatnych zmniejszyły się o 162 milj. zł., natomiast w stosunku do ultimo pierwszego półrocza ub. roku wykazują lekki wzrost o 6 milj. zł. Równolegle do odpływu wkładów kurczyły się kredyty krótkoterminowe, ponieważ instytucje przeważnie chciały utrzymać płynność na dostatecznym poziomie. Tak więc kredyty krótkoterminowe wynosiły na dzień 31 maja r. b. 1.698 milj. zł., na 30 kwietnia r. b. 1.754 milj. zł., a na 31 grudnia 1930 r. — 1.911 milj. zł.

Stan wkładów i lokat wszystkich typów we wszystkich bankach państwowych wynosił na 30 czerwca r.b. 1.489 milj. zł., gdy na 31 maja r. b. 1.483 milj. zł., 30 kwietnia r. b. 1.476 milj. zł., a 31 grudnia 1930 roku — 1.422 milj. zł, czyli, jak widzimy, *stale wzrastał.*

Kredyty gotówkowe w państwowych instytucjach kredytowych (łącznie z funduszami administrowanemi) wyrażały się na 30 czerwca r. b. kwotą 1.676 milj. zł., na 31 maja — 1.655 milj., 30 kwietnia — 1.642 milj., a na 31 grudnia 1930 r. sumą 1.649 milj. zł., kredyty emisyjne wynosiły 1.100 milj., 1,089 milj., 1.086 i 1,057 milj. zł.

Giełda pieniężna.

Na wczorajszem zebraniu giełdy walutowo - dewizowej w Warszawie zapotrzebowanie na dolary gotówkowe było w dalszym ciągu minimalne. Zebranie dzisiejsze scharakteryzować można jako słabe zarówno w tendencji jak i obrotów. Zastój ten spowodowany został sezonem wakacyjnym. Tendencja dla dewiz słaba przy obrotach małych. Wobec dużego zaofiarowania dolara gotówkowego i braku odbiorców, kurs oficjalny tej waluty obniżył się o 1 pkt. do 9.02 i pół. Na giełdzie prywatnej dolarem gotówkowem nie obracano., był on tylko w dużem zaofiarowaniu, dlatego też kursu prywatnego nie określono, rubel złoty 4.92, srebrny 1.47, bilon 0,73, czerwoniec 2.80. Dewizami na Berlin banki w dalszym ciągu nie obracają. Kurs orjent. dla tych dewiz ustalono na mocy obliczeń notowań międzynarodowych, w stosunku do warszawskich na 211.30. Kursy dewiz notowano: Nowy Jork — 8.922, Nowy Jork kabel — 8.926 Londyn — 43.36, Paryż — 34.99, Praga — 26.44 i pół, Sztokholm — 239.90, Szwajcarja — 174.17, Wiedeń — 125.47, Holandja — 359.80.

AKCJE. Na rynku akcyjnym zaznaczyło się dziś nieco większe ożywienie, naogół jednak obroty były niewielkie. Dla akcyj Banku Polskiego tendencja mocniejsza. Notowano: Bank Polski 117.50—116—116.50, Bank Handlowy 100, Częstocice — 31.50, Węgiel 20.

PAPIERY PROCENTOWE. Na giełdzie papierów procentowych ruch minimalny, za wyjąt. 8 pr. l. z. st. m. Warszawy, któremi dokonano dużych obrotów. Zastój wakacyjny dotknął szczególnie grupę państwowych papierów procentowych. W grupie tej notowano: 3 proc. poż. budowlaną 36.50, 7 proc. poż. stabilizacyjna 73, 8 proc. oblig. B. G. K. budowlane 93. W prywatnych obrotach dolarówką zawierano tranzakcje po 48.60—48.75. Prywatne papiery hipoteczne wykazały również tendencję słabszą. Notowano 4 i pół listy ziemskie 48.75, 5 proc. listy zastaw. st. m. Warszawy 53. 50, 6 proc. listy zastaw. st. m. Warszawy 69.50—69.50—69, 8 proc. listy zastaw. m. Częstochowy 60.75, 10 proc. listy zastaw. m. Radomia 72, 6 pr. oblig. st. m. Warszawy z 1926 r. VIII i IX 45.

Dolar w Łodzi.

W dniu wczorajszym na łódzkim rynku walutowym ujawniła się wyjątkowo wielka podaż materjału dolarowego. Pozostaje to w związku z dużym zapotrzebowaniem złotych podczas obecnego ultima miesięcznego. Wskutek dużego ofiarowania i prawie zupełnego braku zapotrzebowania w ciągu całego dnia utrzymywała się wybitnie zniżkowa tendencja. Przed południem kurs dolara w płaceniu wynosił 9.02 i w żądaniu 9.04, pod wpływem rosnącego zapotrzebowania na złote popołudniu kurs się obniżył do 9.00 w płaceniu i 9.02 w żądaniu. Końcowa tendencja dnia słaba. Kurs oficjalny został obniżony do 9.02 i pół. —j—

Giełda zbożowa.

Na wczorajszem zebraniu giełdy zbożowo - towarowej w Warszawie obroty były małe. Mimo zwiększonej podaży tendencja utrzymała się. Notowano: parytet wagon Warszawa za 100 kg. w handlu hurtowym w ładunkach wagonowych żyto 19.20, pszenica stara 24—25, pszenica nowa 23—24, owies jednolity stary 27—28, owies zbierany stary 24—25, owies nowy 23—24, jęczmień ozimy nowy 21—22, jęczmień browarny — bez obrot., mąka pszenna luksusowa 45—55, mąka pszenna 4/0 40—45, mąka żytnia podług typu przepisowego 36—38, otręby pszenne szale 16—16.50, średnie 14—14.50, żytnie 13—13.50, rzepak zimowy 30—31.

NOTOWANIA BAWEŁNY

Liverpool, 30 lipca. Bawełna amerykańska — zamknięcie: lipiec 4.50, sierpień 4.50, wrzesień 4.53, październik 4.59, listopad 4.62, grudzień 4.66 styczeń 4.70, luty 4.74, marzec 4.79, kwiecień 4.83, maj 4.87, czerwiec 4.90, lipiec 4.93.

Liverpool, 30 lipca. Bawełna egipska — zamknięcie: lipiec 6.58, wrzesień 6.74, październik 6.89, listopad 6.99, styczeń 7.20, marzec 7.37, maj 7.54.

Z Aleksandrji, Nowego Jorku i Nowego Orleanu notowań niema z powodu trudności atmosferycznych

Dziś otwarcie!!! — **Dziś otwarcie!!!**

Najelegantszej Perfumerji i Skł. Kosmetyki

Obejrzenie nie obowiązuje do kupna!

w ŁODZI przy ul. PIOTRKOWSKIEJ 103, wł. DZIEWIĘCKI.

Grzeczna i szybka obsługa!

Piękna Pani otrzyma u nas wszelkie artykuły kosmetyczne krajowe i zagraniczne najprzedniejszych firm dla reklamy — dla reklamy **Po cenach najtańszych!!!**

Doktór
Klinger
SPEC. CHOR. WENERYCZNYCH, SKÓRNYCH I WŁOSÓW.
Andrzeja 2. Tel. 132-28
Przyjmuje od 9—11 i 5—8.
w niedziele i święta od 10—12
Od 1—2 w Lecznicy, Piotrkowska 62.

ZDJĘCIE UDAŁO SIĘ!!!
Bo zostało wywołane i odbite w pracowni robót amatorskich firmy
„A. B. C.", Przejazd 1, tel. 219-91
Wysoce artystyczne powiększenia oraz wszelkie prace i porady dla miłośników fotografji.
Prosimy o zażądanie bezpłatnego cennika.

Do akt Nr. 828 1931 r.
OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, ZYGMUNT MAKOWSKI, zamieszkały w Łodzi przy ul. Narutowicza Nr. 49, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 11 sierpnia 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ulicy Brzezińskiej 83, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Fajgi i Chila Majera Bajzerów i składających się z uprzęży angielskiej na parę koni, oszacowanej na sumę Zł. 1.500.
Łódź, dnia 30 lipca 1931 r.
Komornik: Z. MAKOWSKI.

Powrócił
Dr. B. LOEVY
TRAUGUTTA № 5, tel. 105-71.

Dr. Z. Pinczewska
Położnictwo, choroby kobiece
GDAŃSKA 57, I piętro, telefon 108-01.
Przyjmuje od 4-ej do 7-ej.

Jeneralne przedstawicielstwo
naszego artykułu do oddania na Polskę. Poważnym reflektantom, którzy posiadają około 20.000.— zł., nadarza się sposobność objęcia stanowiska, związanego z niebywale wysokim zarobkiem rocznym w wysokości ok. 150.000.— zł. Oferty pod: „I. W. 6133" do Rudolf Mosse, Berlin SW. 100.

7.750 m. kw.
60-letniego LASU SOSNOWEGO w Sokolnikach z powodu wyjazdu
do sprzedania.
Zgłoszenia pod „7750" do administracji „Republiki".

Wykwalifikowana panna do dzieci
władająca po polsku i po niemiecku, dla 8-letniej dziewczynki i 4-letniego chłopca, na 15 sierpnia r. b. do Gdańska poszukiwana. Łask. oferty wraz z świadectw., fotografją i żądaniami pensji uprasza się na adres: M. Ryczke, Gdańsk, Brotbänkengasse 14.

DOKTÓR
H. Wołkowyski
Cegielniana № 4,
Powrócił.
telefon 216-90.
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Elektroterapja. Leczenie lampą kwarcową.
Przyjmuje od g. 8—2 przed p. i od 5—9, w niedziele i święta od godz. 9—1.
Dla pań oddzielna poczekalnia.

Pensjonat dla dzieci
I. Lewiowej
w PODDĘBIU, willa „ZDROWIE"
(dawniej p. Janiszewskiej).
Na miesiąc sierpień zwalnia się kilka miejsc. Ceny przystępne. Wiadomość na miejscu, lub w Łodzi tel. 105-82.

Tylko z I-ej ręki zakupujcie opał...
WĘGIEL
bezpośrednio z Kop. „KAZIMIERZ" i „JULJUSZ"
KOKS
bezpośrednio „GOTTHARD" i „WOLFGANG"
„ dla centralnych ogrzewań
„ dla Młynów i celów kowalskich
„ Karwiński dla celów odlewniczych
Polecają ze składów **Abramowicz i Wodzisławski** Łódź, ul. Kilińskiego 66 Bocznica kolejowa telefon 147-60.

Związek Zawodowy Techników Przemysłu Włókienniczego i Zawodów Pokrewnych w Państwie Polskiem, podaje do wiadomości, że Sekretarjat Państwowej Szkoły Włókienniczej w Łodzi przyjmuje zapis kandydatów na Słuchaczy Kursów Wieczorowych przędzalnictwa, tkactwa, dziewiarstwa i farbiarstwa do dnia 12 września r. b. Egzamin piśmienny z języka polskiego i arytmetyki odbędzie się w dniu 14 września r. b. o godz. 4-ej po południu, początek wykładów dnia 16 września r. b. o godz. 18.30.
Sekretarjat czynny codziennie od godz. 8-ej do 15-ej.

„OLLA" PREZERWATYWY ?!

Nie czyńcie eksperymentów ze zdrowiem!
Nie dajcie się na nic innego rzekomo równie dobrego, namówić
„OLLA"
to marka wypróbowana w ciągu dziesiątków lat.
Także antyseptycznie spreparowane

Pensjonat Januszewska - Góra
(10 minut drogi od stacji kolejowej Opoczno) mieści się w suchym sosnowym lesie. Wykwintna i rytualna kuchnia. Ceny na sierpień niskie. Radio. Informacji tylko dziś i jutro udziela właściciel u pp. Ajzen, Zachodnia 16, tel. 155-85 od 10—2 i 4—7. Listownie Chłopski, Opoczno Januszewska Góra, skrzyn. poczt. 42.

OGŁOSZENIE.
Zawiadamiam, że na zasadzie art. 501 i nast. K. H. i z mocy decyzji Sędziego Komisarza w dniu 13 sierpnia 1931 r. o godz. 12 w poł. w lokalu Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi przy Placu Dąbrowskiego Nr. 5, odbędzie się w obecności Sędziego Komisarza zebranie wierzycieli upadłości Józefa Makówki, celem wysłuchania sprawozdania Syndyka Tymczasowego, oraz sprawdzenia wierzytelności zgłoszonych wierzytelności.
Łódź, dn. 31 lipca 1931 r.
Syndyk Tymczasowy Masy Upadłości Józefa Makówki
(—) KAROL WIECKOWSKI, Adwokat

Pensjonat „TEODORY"
WILLA p. SZWAJCERA, stacja Łask, miejscowość klimatyczna Teodory. Najpiękniejsza okolica, suche lasy, urocza plaża i woda, tryskające źródło, słoneczne pokoje, wyborowa kuchnia. — Na miejscu kąpiel rzeczno-źródlana. Informacje u Chmielnickich, Piotrkowska Nr. 64, tel. 180-17, Godz. od 7 do 9-ej. Ceny przystępne.

Dr. med.
Niewiażski
specjalista chorób skórnych wenerycznych i moczopłciowych elektroterapja, diatermia
ul. **Andrzeja 5**
Tel. 159-40
Przyjmuje od 8—11, od 5—9, w niedziele i święta od 9—1
Oddzielna poczekalnia dla pań.

Doktór
Łagunowski
Piotrkowska 70 (róg Traugutta) Tel. 181-83
Specjalista **chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych.**
Leczenie światłem: **promieniami Roentgena i lampą kwarcową.**
Przyjmuje od 8.30 do 10.30 rano, od 1 do 2.30 pp., od 6 do 8.30 w., w niedziele i święta od 10—1. Dla pań oddzielna poczekalnia

Motocykl
marki
B. S. A
tanio
DO SPRZEDANIA
H. GEYER, Sienkiewicza 68.

ODDAM
pokoje
z całodziennem utrzymaniem lub bez Gdańska 31a, m 9

Kompletnie urządzona
FABRYKA
z dwoma zespołami pończoch cottonowych 42 gg.
do wydzierżawienia
Oferty składać pod „Cotton 666" do biura ogłoszeń Fuchsa, Piotrkowska 50

Lokale

MIESZKANIA w starych domach oraz za komorne miesięczne lokale biurowe, handlowe, fabryczne, sklepy, pokoje z klatki schodowej, umeblowane, domy, wille, place poleca Biuro „Polruch", Al. Kościuszki 27, tel. 141-01.

DO WYNAJĘCIA pokój umeblowany Nawrot 36, m. 17. Wiadomość u dozorcy. 2

DWA komfortowo umeblowane pokoje gabinet i poczekalnia, ewentualnie sypialnia odpowiednie również dla adwokata lub lekarza w centrum miasta do wynajęcia. Obejrzeć można 3—5 lub wieczorem 8—9. Nawrot Nr. 17, m. 11 pierwsze piętro front. 2

LOKALE do wynajęcia 1) sklep 1 pokój z kuchnią; 2) sklep 2 pokoje z kuchnią; dowiedzieć się Brzezińska Nr. 88 u Zylberynga, tel. 123-06. 2

DUŻY frontowy, słoneczny umeblowany pokój do wynajęcia, Aleja 1-go Maja 5, m. 7. Obejrzeć od 2—5 pp. 1

1 LUB 2 umeblowane pokoje, niekrępujące wejście od zaraz do oddania, Pabjanicka Szosa, st. Marysin vis-a-vis poczekalni w ogródku. 1

5-POKOJOWE mieszkanie, z wszelkiemi wygodami natychmiast do oddania bez odstępnego przy ulicy Łagiewnickiej 136. Wiadomość telefon 210-10. 5

POKÓJ umeblowany do wynajęcia Gdańska 37, m. 8. Obejrzeć od 9—4 i 8—9. 2

2 ODDZIELNE umeblowane pokoje z niekrępującem wejściem ewent. z utrzymaniem do wynajęcia. Wiad.: Zawadzka 49, m. 20. 1

POKÓJ lub 2 elegancko umeblowane z wszelkiemi wygodami w pobliżu sądów oddam. Narutowicza 41, m. 4. 1

DO WYNAJĘCIA pokój o niekrępującem wejściu od zaraz. Zawadzka 25, m. 9. 1

POKÓJ umeblowany, frontowy, telefon, wejście niekrępujące, Przejazd 19, m. 9. 1

SŁONECZNY pokój umeblowany z oddzielnem wejściem do wynajęcia 6-go sierpnia 7, front, II piętro. 1

Posady

DAM 1000 złotych za wyrobienie mi jakiejkolwiek posady. Jestem rutynowanym buchalterem - bilansistą z poważnemi referencjami. Oferty pod „B. B. 44" do „Republiki" 1—8

LOKAJ lat 26, poszukuje posady. J. Kasprzak, Konin, ul. Kolska 38. 31

MŁODY człowiek, reprezentacyjny, może się zgłosić do Biura „Polruch", Al. Kościuszki 27. 1

PIERWSZORZĘDNA siła — akwizytor wojażer poszukuje zajęcia w poważnej firmie, na żądanie kaucja. Oferty pod „N.". 2

DAMSKI fryzjer (ka) potrzebny (na) Zakątna Nr. 65. 1

NIANIA wykwalifikowana do ośmiomiesięcznego chłopczyka do Tomaszowa poszukiwana, Zawadzka 36, m. 5. 1

POSZUKUJĘ posady woźnego lub inkasenta na żądanie mogę złożyć kaucję. Wiadomość w administracji pod „Posada". 1

Kupno i sprzedaż

UBIORY męskie, damskie, obuwie, swetry na wypłatę, Piotrkowska 37, III wejście, I piętro.

SPRZEDAM pół posesji podzielnej przy ulicy Wawelskiej Nr. 30. Oficyna drewniana zawiera 12 mieszkań z ogrodem owocowym. Całość w dobrym stanie. Cena 12.000 złotych. Wiadomość u gospodarza przy ulicy Żelaznej 13, Kłos. 31

KUPIĘ 1-o i 2-u litrowe syfony szklane, zgłoszenia do administracji pod „B. W.". 1

Letniska

LETNISKO - Pensjonat w bardzo suchej miejscowości, las sosnowy w pobliżu woda oraz łódki po cenach przystępnych. Wiadomość: Sienkiewicza 50 cukiernia Taubera. 2

PRZYJMĘ młodą panią na letnisko pod Łodzią z całodziennem utrzymaniem. Cena b. niska. Wiadomość: Piotrkowska 99, fr. II p. m. 6, tel. 128-77. 1

Rozmaite

W SPRAWACH hipotecznych, podziału i sprzedaży majątków, urządzenia opiek itp informacji udziela, Południowa 28, m. 15, front lewe wejście, 3 piętro 9—10 r., 4—5 po poł. 1

PIĘKNE PANIE!!! Która z Was — inteligentna, przystojna młoda posażna (wyznanie obojętne!) — pragnie poznać w celu matrymonjalnym, brata mego — mężczyznę inteligentnego, o miłej powierzchowności, lat 29 (chrześcijan) na stanowisku — zechce złożyć w „Republice" szczegółową ofertę z załączeniem fotografji, za zwrot której ręczę słowem honoru, sub: „Poważny reflektant". 1

UNIEWAŻNIAM 4 weksle z wystawienia M. Szerema na zlecenie Józefa Amstera płatne w czerwcu, sierpniu, październiku i w grudniu 1931 roku po zł. 50 każdy weksel, które zostały skradzione ze sklepu Dobrzyński, Cegielniana 15. 1

ZGUBIONO torebkę damską, zawierająca papiery i inne bezwartościowe rzeczy, które dla znalazcy nie mają żadnej wartości. Upraszam o zwrot za wynagrodzeniem do firmy N. Friedman Piotrkowska 62. 1

JAN AUGUSTYNIAK zgubił świadectwo przemysłowe kategorji IV wydane przez Izbę Skarbową w Pabjanicach. 1

JANISZEWSKI Józef, zagubił książkę wojskową 1901 r. w Łodzi wydaną 2

Nauka i wychowanie

MADEMOISELLE MARIE enseigne anglais, francais allemand, Traugutta Nr. 2, I p. fr. 309

PRZYJĘCIA na wyższe uczelnie francuskie i belgijskie z maturą lub bez załatwia szybko Miss Mary, Traugutta Nr. 2, I p. front, od 5—8.

WYKWALIFIKOWANA pedagożka przygotowuje do egzaminów powakacyjnych. Ceny przystępne. Wiadomość: ul. 11-go Listopada Nr. 3, I piętro, front, m. 7 (w godz. 3—6 pp.). 2

Do akt Nr. 1699 1930 r.
OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, ZYGMUNT MAKOWSKI, zamieszkały w Łodzi przy ul. Narutowicza Nr. 49, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 10 sierpnia 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ulicy Brzezińskiej Nr. 85, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Fajgi Bajzerowej i składających się z różnych desek stolarskich szt. 474, oszacowanych na sumę Zł. 560.
Łódź, dnia 27 lipca 1931 r.
Komornik: Z. MAKOWSKI.

Dr. med.
M. ROZENTAL
akuszer ginekolog
11-go Listopada 19 (Konstantynowska)
Tel. 223-34, przyjmuje od 4—7 po poł. od 1 do 2 w Lecznicy „POMOC" **Aleksandrowska 1.**

Dr. med.
SOMMER
Ul. 6-go Sierpnia 1
telefon 220-26.
Chor. skórne, dróg moczowych, weneryczne i kobiece.
Przyjm. od 9 do 12 i od 5 do 9 w.
W niedziele i święta od 10—12.
Oddzielna poczekalnia dla pań, lampa kwarcowa.

SALA
$6^1/_2$ x $10^1/_2$ m. nadająca się na przedsiębiorstwo przemysłowe wraz z mieszkaniem 2 **pokoje z kuchnią** zaraz do wynajęcia. Radwańska Nr. 43, u właściciela

Wydaję smaczne
obiady
na maśle. Gdańska Nr. 31a, m. 9

Do wynajęcia pokój
umeblowany, z telefonem. Piotrkowska Nr. 51, m. 7, obejrzeć można od 3—7

BEZROBOTNI
CZYTAJĄ RANO „RERUBLIKE"
1) ponieważ jest to najtańsze poranne pismo w Łodzi i kosztuje tylko 15 groszy
2) ponieważ w dziale DROBNYCH OGŁOSZEŃ „Republika" zamieszcza niemal codziennie ogłoszenia o wakujących posadach i pracy zarobkowej.

Za wydawcę: Wydawnictwo „Republika", Sp. z ogr. odp. i redaktor odpow. Wacław Smólski. W druk. „Republiki", sp. z ogr. odp. w Łodzi, Piotrkowska 49 i 64.